



WACŁAW URUSZCZAK

 <http://orcid.org/0000-0002-3937-1672>

Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

DAMIAN SZCZEPANIAK

 <http://orcid.org/0000-0003-1315-7448>

Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

Wybrane projekty pokoju powszechnego w Europie od XV do XVII wieku jako remedium na problem wojen religijnych

Abstract

Selected Projects for a Common Peace in Europe from the 15th to the 17th Centuries as a Remedy for the Problem of Wars of Religion

The article is devoted to three projects focused on establishing international organizations whose aim was to bring about a common peace in Europe. The first of them was worked out at the court of the King of Bohemia, George of Podiebrad, most probably in 1462; the second is mentioned in the treatise authored by French monk Émeric Crucé, and edited in 1623, under the telling title *Le Nouveau Cynée*; the third, on the other hand, is *Grand Dessein*, described in the *Memoires* of Maximilien de Béthune Duke of Sully – minister of Henry IV, the first two volumes of which appeared in 1638. The authors of the present study propose to take a new look at the projects under analysis, perceiving in them an attempt to find a remedy for the problem of wars of religion. Hence, the first of them is shown in the context of the Hussite Wars in Bohemia, whereas the other two are shown in that of the Huguenot Wars in France. The thesis is accepted in the article that George of Podiebrad's project was primarily meant to be an answer to the current political problems of the day which the "Hussite King" was confronted with. The legal solutions included in the project could – as it seems – offer the Bohemian monarch a handy tool facilitating prevention of both a possible mutiny raised by the internal Catholic opposition, and an attack from outside, which, as a result of Pius II's repealing of the *Compactata* and George's refusal to accept the conditions of agreement proposed by the Holy See, could not be excluded. The acceptance of the thesis of political motives behind the propositions offered by the "Hussite King" does not belittle the value of the very project itself, which, in the history of European political and legal thought, was undoubtedly of paramount importance. Of the three peace plans presented here it is only the project put forward by George of Podiebrad that was invested with legal norms, constituting a ready project of an international contract. It distinguished itself against the other projects with its detailed elaboration and the complexity of the proposed solutions. Moreover, as the only one that was well-known at European courts, it became the subject of diplomatic negotiations which raised considerable interest also among

its opponents. Both George of Podiebrad's project and the Duke of Sully's proposal took into account the establishment of international organisations of regional character which would associate exclusively Christian states, regarding the fight against the Ottoman Empire as one of the more significant goals of their existence. Only the project by Crucé, which – contrary to the other two was written not by a politician, but by a thinker – assumed bringing peace in a universal dimension, including all the sovereign states of the world. The innovatory approach of Crucé's proposition consisted in acknowledging as the fundamental one the idea of expected binding the members of the projected organisation by freedom of trade exchange which would be guaranteed in the global dimension. For the authors of all the aforementioned peace plans the institutional factors uniting the states associated in the organizations to be established were to be commonwealth organs, among which a particular place was to be assigned to organs capable of settling conflicts between states. They can be considered to be a prototype of a contemporary international judiciary. The projects in question were founded on the principle of formal equality of sovereign states, which was accepted as the basis of international relations in the Peace of Westphalia in 1648. Furthermore, they introduced the principles of renouncing war and accepting the peaceful settlement of conflicts in mutual relations, and of striving for the creation of a system of collective safety. In this way they evidently went beyond the canons of the epochs in which they were created, and some of the ideas lying at their foundations did not materialize until the 20th century.

Keywords: Emeric Crucé, *Grand Dessein*, Henry IV, George of Podiebrad, Maximilien de Béthune de Sully, *Nouveau Cynée*, international organisations, project of a union of rulers by George of Podiebrad, international judiciary, the Huguenot Wars, the Hussite Wars, the Hussite movement, wars of religion

Słowa kluczowe: Emeryk Crucé, *Grand Dessein*, Henryk IV, Jerzy z Podiebradów, Maximilien de Béthune de Sully, *Nouveau Cynée*, organizacje międzynarodowe, projekt związku władców Jerzego z Podiebradów, sądownictwo międzynarodowe, wojny hugenockie, wojny husyckie, husytyzm, wojny religijne

A iżby wojny wieść nigdy nie była potrzeba, przeto pokój najwięcej, ile być może, ze wszystkimi ludźmi postronnymi ma być zachowan [...]. Owszem trzeba się starać o pokój ze wszystkimi ludźmi; o pokój mówię, który by był stateczny i trwały, a który by w sobie żadnej podsady nie miał.

Andrzej Frycz Modrzewski

1. Wstęp

Stanowiące motto niniejszych rozważań słowa, pochodzące z traktatu *O poprawie Rzeczypospolitej* (Księga III, *O wojnie*), autorstwa polskiego pisarza politycznego doby renesansu Andrzeja Frycza Modrzewskiego, wyrażają towarzyszące ludziom wszystkich epok pragnienie życia w świecie wolnym od wojen i przemocy. Pragnienie to w szczególności wzmaga się w obliczu konfliktów zbrojnych, które jawią się jako stany przejściowe, generują pytania o to, w jaki sposób zapewnić ludzkości trwały pokój. Pytania te stawiało sobie na przestrzeni wieków wielu myślicieli i polityków, niezależnie od tego, czy kierowały nimi pobudki altruistyczne, czy jedynie polityczny pragmatyzm. Pojawić więc musiały się one również u schyłku średniowiecza, a następnie w epoce nowożytnej, kiedy to począwszy od mających lokalny charakter wojen husyckich, a skończywszy na wojnie trzydziestoletniej, znamienne nazwanej przez Petera Wilsona

„tragedią Europy”¹, wojny religijne przetoczyły się przez znaczną część kontynentu. Remedium na nie mogło okazać się kilka sformułowanych wówczas projektów, mających na celu zaprowadzenie w Europie powszechnego pokoju. Trzem takim projektem, a mianowicie: projektowi związku władców Jerzego z Podiebradów, wpisanemu do Metryki Koronnej pod nazwą *Tractatus pacis toti christianitati fiendae*; projektowi autorstwa Emeryka Crucégo, zawartemu w *Nouveau Cynée*, oraz *Grand Dessein* księcia de Sully’ego, opisanemu w jego *Memoires*, poświęcone zostanie niniejsze opracowanie. Stanowi ono próbę nowego spojrzenia na będące przedmiotem analizy teksty, uwzględniającego kontekst szczególnych wydarzeń dziejowych poprzedzających ich powstanie, jaki tworzyły właśnie wojny religijne. Stąd też opis wymienionych projektów postanowiliśmy poprzedzić krótkim przypomnieniem podstawowych faktów, związanych – w przypadku projektu Jerzego z Podiebradów – z wojnami husyckimi oraz relacjami Czech z papieżem w XV w., które, jak postaramy się wykazać, miały istotne przełożenie na jego treść, w odniesieniu zaś do pozostałych dwóch projektów – z wojnami hugenockimi. Mając na uwadze tę perspektywę, będziemy szukać odpowiedzi na pytania o wpływ wojen religijnych na idee, jakie zrodziły się w umysłach twórców omawianych przez nas projektów, oraz o sposób ich realizacji w postaci konkretnych rozwiązań o charakterze instytucjonalnym. Warto nadmienić, iż projekty te, mogące stanowić niewątpliwie przedmiot wielu naukowych inspiracji dla badaczy dziejów prawa oraz doktryn polityczno-prawnych, nie spotkały się dotychczas z należyтым zainteresowaniem wśród polskich historyków prawa i nie zostały przetłumaczone na język polski.

2. *Tractatus pacis toti christianitati fiendae* w kontekście wojen husyckich

2.1. Wojny husyckie oraz stosunki Czech z papieżem (1415–1462)

Wystąpienie czeskiego duchownego, profesora uniwersytetu praskiego Jana Husa, uznanego przez sobór w Konstancji za heretyka i spalonego na stosie w 1415 r., dało początek ruchowi społeczno-religijnemu, który ogarnął ziemie Korony św. Wacława w XV w. Husyci domagali się szeroko zakrojonych reform kościelnych i społecznych. Występowali oni m.in. przeciwko bogaceniu się Kościoła, krytykowali styl życia duchowieństwa, postulowali powrót do zasad ewangelicznego ubóstwa oraz opowiadali się za ograniczeniem udziału Niemców w życiu gospodarczym i społecznym². Za symbol walki husytów uznany został kielich, stanowiący nawiązanie do ich zasadniczego

¹ Zob. P.H. Wilson, *Wojna Trzydziestoletnia 1618–1648. Tragedia Europy*, tłum. M. Kapalczyński, Oświęcim 2017.

² W. Iwańczak, *Paradoksy husytyzmu*, „Przegląd Humanistyczny” 2011, nr 1, s. 60; *idem*, *Wojny husyckie w kształtowaniu tożsamości narodowej Czechów [w:] Wojna, pamięć, tożsamość. O bitwach i mitach bitewnych*, Warszawa 2012, s. 335–346; J. Smołucho, *Stanowisko Kościoła rzymskiego wobec głównych problemów husytyzmu do końca epoki podiebradzkiej [w:] Jan Hus życie i dzieło. W 600. rocznicę śmierci*, red. A. Paner, M. Hintz, Gdańsk 2016, s. 141.

postulatu o charakterze doktrynalnym, jakim było wprowadzenie komunii pod dwiema postaciami (*sub utraque specie*), który wyrażał także żądanie zniesienia przywilejów posiadanych przez duchowieństwo. Po śmierci mistrza Jana – określanego w literaturze mianem prekursora reformacji³ – Czechy stały się terenem krwawych walk, toczonych przez husytów z katolikami. Wśród tych pierwszych na czoło wysunęli się umiarkowani kalikstyni, zwani też utrakwistami, oraz radykalni taboryci. Do walk dochodziło również pomiędzy rywalizującymi ze sobą frakcjami w obrębie obozu husyckiego. W związku z tym, iż prowadzone na przestrzeni kilkunastu lat przez Zygmunta Luksemburskiego przy dużym wsparciu zewnętrznym, zwłaszcza ze strony książąt niemieckich i aprobaty Stolicy Apostolskiej, próby siłowego rozwiązania konfliktu nie przyniosły zamierzonego rezultatu, po klęsce piątej z kolei krucjaty w bitwie pod Domażlicami w 1431 r. Kościół postanowił rozstrzygnąć sprawę czeską za pomocą innych środków. Dobrą okazję do tego stworzył zwołany właśnie do Bazylei sobór powszechny. Negocjacje prowadzone w sprawie tzw. kompaktatów zaowocowały zbliżeniem umiarkowanych husytów z obozem katolickim. Sojusz ten umożliwił ostateczne pokonanie taborytów w bitwie pod Lipanami w 1434 r., co otworzyło drogę do zawarcia ugody⁴. Przyjęcie kompaktatów przez sejm czeski na zjeździe w Iglawie 5 lipca 1436 r. oraz zatwierdzenie ich w kolejnym roku przez sobór bazylejski oznaczały przypieczętowanie porozumienia, na mocy którego strona kościelna wyraziła zgodę na udzielanie komunii pod dwiema postaciami, sankcjonując istnienie w Czechach dwóch obrządków w ramach Kościoła katolickiego. Kompaktaty nigdy nie uzyskały natomiast aprobaty Stolicy Apostolskiej. Kolejne lata we wzajemnych stosunkach naznaczone zostały walką dyplomacji czeskiej o uznanie ich przez papieżstwo, a także o zgodę na objęcie biskupstwa praskiego przez duchowego przywódcę utrakwistów Jana Rokiczaną. Zasadniczy problem zdawał się jednak polegać na tym, że kompaktaty były w nieco inny sposób rozumiane przez stronę katolicką niż przez husytów, którzy postrzegali je jako formę uznania przez sobór ogółu ich dotychczasowych praktyk w kwestiach doktrynalnych i liturgicznych. Postanowienia kompaktatów nie były w pełni przestrzegane⁵, a rajcy prasy w 1448 r. zakazali nawet

³ Zob. P. Jaskóła, *Jan Hus – prekursor reformacji XVI wieku*, „Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego” 2017, nr 2, s. 11–27; J. Grygiel, *Jan Hus – pomiędzy świętością a herezją* [w:] *Jan Hus życie i dzieło...*, s. 153; M. Hinz, *Jan Hus i Marcin Luter – kontynuacje i teologiczne uzupełnienia* [w:] *Jan Hus życie i dzieło...*, s. 172–182. Na temat Jana Husa zob. również: J. Sedlák, *M. Jan Hus*, Praha 1915; V. Novotný, *M. Jan Hus. Život a učení*, t. 1–2, Praha 1919; V. Kybal, *M. Jan Hus. Život a učení*, t. 1–3, Praha 1923–1931; J. Boulier, *Jean Hus*, Bruxelles 1982; A. Paner, *Jan Hus*, Kraków 2002; J. Grygiel, *Jan Hus – męczennik czy herezyk?* [w:] *Historia vero testis temporum. Księga jubileuszowa poświęcona Profesorowi Krzysztofowi Baczkowskiemu w 70. rocznicę urodzin*, red. J. Smółucha, A. Waško, T. Graff, P.F. Nowakowski, Kraków 2008, s. 581–591; *Jan Hus. Życie, myśl, dziedzictwo*, red. P. Kras, M. Nodl, Warszawa 2017.

⁴ Na temat husytyzmu i wojen husyckich zob. m.in. F. Šmahel, *Husitská revoluce*, t. 1–4, Praha 1995–1996 (polska edycja: *idem, Rewolucja husycka*, t. 1–2, tłum. K. Ziółkowski, Oświęcim 2018); *idem, Husitské Čechy. Struktury, procesy, ideje*, Praha 2001; *idem, La révolution hussite, une anomalie historique*, préf. de J. Delumeau, Paris 1985; S. Bylina, *Rewolucja husycka. Przedświt i pierwsze lata*, Warszawa 2011; *idem, Rewolucja husycka*, t. 2: *Czas chwały i zmierzchu*, Warszawa 2015; *idem, Rewolucja husycka*, t. 3: *Kontrrewolucja i opór pokonanych*, Warszawa 2016; *idem, Hussitica. Studia*, Warszawa 2007; J. Wyszumłek, *Stos, od którego zgorzał cały kraj. Historia rewolucji husyckiej*, Kraków 2010.

⁵ Przykładem niedopełniania warunków porozumienia może być pomijanie przez kapłanów przy rozdawaniu komunii pod dwiema postaciami, przypominania wiernym, że zarówno w chlebie, jak i w winie obecny jest cały Chrystus, podczas gdy obowiązek czynienia stosownego zastrzeżenia został wyraźnie przewidziany w treści kompaktatów (*quod sacerdotes sic communicantibus semper dicant, quod ipsi debent finititer crede-*

przyjmowania komunii pod jedną postacią. Osią sporu stała się również sprawa majątków kościelnych zawłaszczonych w czasie wojny, które znalazły się w rękach co najmniej znamienitszych rodów⁶.

Na początku lat pięćdziesiątych XV wieku w stosunkach między Rzymem a Pragą istotną rolę odgrywać zaczął Eneaszy Sylwiusz Piccolomini, który będąc w służbie dyplomatycznej u Fryderyka III, brał udział w poselstwie wysłanym w 1451 r. do Czech. Doszło wówczas do spotkania Piccolominiego z Jerzym z Podiebradów. W trakcie rozmowy autor *Historia Bohemica*⁷ zachęcał zarządcę Królestwa Czech do porozumienia z Rzymem, ten jednak jako podstawowy warunek uznania zwierzchności papieża konsekwentnie wskazywał zatwierdzenie kompaktatów. Podczas kolejnego spotkania, odbytego w 1455 r. w Wiener Neustadt, Piccolomini, występując tym razem w roli nuncjusza apostolskiego, zdawał sobie sprawę, iż Czesi nie zrezygnują z kompaktatów, gdyż oznaczałoby to dla nich zaprzepaszczenie osiągnięć rewolucji husyckiej. Chęć pozyskania Jerzego dla sprawy krucjaty antytyreckiej skłoniła go więc do zawarcia kompromisu, zgodnie z którym Stolica Apostolska miała uznać kompaktaty, Jerzy zaś – wycofać swoje poparcie dla Rokiczany, co miało z kolei wiązać się z mianowaniem nowego biskupa praskiego przez papieża spośród dwunastu kandydatów wskazanych przez Czechów. Opór Kaliksta III spowodował jednak, iż porozumienie to nie doszło ostatecznie do skutku⁸. Wobec przychylniej Czechom postawy Piccolominiego rok 1458 mógł okazać się przełomowy. Wybór 2 marca na króla Czech Jerzego z Podiebradów, a następnie 19 sierpnia Eneasza Sylwiusza na papieża zdawał się zwiastować szybkie zakończenie sporu – tak się jednak nie stało. Ostateczny głos w sprawie koronacji należeć miał do przebywającego na Węgrzech legata papieskiego kardynała Juana Carvajala, który wysłał w celu jej dokonania do Pragi dwóch węgierskich biskupów. Przed koronacją Jerzy musiał złożyć przysięgę, w której nie tylko zobowiązał się do posłuszeństwa i wierności papieżowi, ale również do wykorzenia w Czechach wszelkich błędów i herezji. O ile jednak strona kościelna rozumiała przez to zwalczanie ruchu husyckiego jako takiego, o tyle Jerzy – konieczność walki jedynie z radykalnymi stronnictwami⁹. Nowy władca znalazł się niewątpliwie w trudnym położeniu. Z jednej bowiem strony jego osobiste przekonania i polityczny pragmatyzm nie pozwalały mu przystać na żądania papieża, ponieważ naraziłyby się w ten sposób utrakwistom, z których stronnictwa sam się wywodził i którym zawdzięczał dojście do władzy. Z drugiej jednak konflikt z kurią groził eskalacją napięć w relacjach z opozycją katolicką, a nawet interwencją zewnętrzną. „Husycki król”, jak nazwano Jerzego, wybrał więc drogę pośrednią, oznaczającą balansowanie pomiędzy obiema stronami sporu, unikanie składania jednoznacznych

re, quod non sub specie panis caro tantum, nec sub specie vini sanguis tantum, sed sub qualibet specie est integer totus Christus [w:] *Urkundliche Beiträge zur Geschichte des Hussitenkrieges in den Jahren 1419–1436*, t. 2, Prag 1873, s. 462).

⁶ J. Smołucha, *Polityka kurii rzymskiej za pontyfikatu Piusa II (1458–1464) wobec Czech i krajów sąsiednich. Z dziejów dyplomacji papieskiej w XV wieku*, Kraków 2008, s. 63–67.

⁷ Na temat podejścia Piccolominiego do husytyzmu na kartach jego słynnej *Historia Bohemica* zob. J. Smołucha, *The Hussite movement in the perspective of the „Historia Bohemica” by Enea Silvio Piccolomini*, „Perspektywy Kultury” 2015, nr 2, s. 33–43.

⁸ J. Smołucha, *Polityka kurii rzymskiej...*, s. 92–93, 100–102.

⁹ *Ibidem*, s. 111–116; O. Odložilík, *The Hussite King. Bohemia in European Affairs 1440–1471*, New Brunswick–New Jersey 1965, s. 93–95.

deklaracji i opóźnianie momentu złożenia przysięgi obediencyjnej¹⁰. W listach wysłanych do Stolicy Apostolskiej, a także poprzez swoich posłów, tłumaczył, iż nie posiada on jeszcze pełnego wpływu na poddanych, a skomplikowana sytuacja w podzielonym kraju nakazuje mu dążyć pokojowymi środkami do zjednoczenia w prawdziwej wierze podległych mu ziem, co wymaga czasu, zapewniając jednocześnie o rychłym wywiązaniu się ze zobowiązań. Pius II, znający dobrze problemy, z jakimi borykano się w Czechach, zdawał się początkowo rozumieć te argumenty, licząc na pomyślne rozwiązanie kwestii czeskiej. Szczególnie zależało mu na tym w obliczu planowanej krucjaty przeciwko Turkom, w której kontekście, wzorem swoich poprzedników, oczekiwał wsparcia ze strony Czech. W momencie jednak, gdy zorientował się, że stał się elementem gry dyplomatycznej prowadzonej przez Jerzego, którego zapewnienia nie miały wiele wspólnego z rzeczywistymi zamiarami, postanowił szybko zakończyć sprawę¹¹. Kiedy do „husyckiego króla” dotarła wiadomość, iż papież zaczął tracić w stosunku do niego cierpliwość, Jerzy zdecydował się w końcu wysłać do Rzymu poselstwo obediencyjne. Po złożeniu 20 marca 1462 r. przysięgi poselstwo zwróciło się do Piusa II z prośbą o zatwierdzenie kompaktatów, ten jednak postanowił wstrzymać się jeszcze z udzieleniem ostatecznej odpowiedzi. O ile autor *Historia Bohemica* przed wstąpieniem na tron Piotrowy był bardziej skłonny do ustępstw, o tyle już jako papież nie zamierzał iść na kompromis, obawiając się, iż doprowadzi to do podziałów w obrębie Kościoła. Dlatego też 31 marca ogłosił na konsystorzu przed bazyliką św. Piotra swoją decyzję o uchynieniu kompaktatów, odmawiając przy tym pełnego uznania aktu obediencji do momentu, aż Jerzy doprowadzi do przywrócenia jedności Czech z Kościołem rzymskim. O decyzji tej oficjalnie poinformował króla nuncjusz apostolski Fantinus de Valle, przedstawiając jednocześnie warunki ugody. Oświadczenie Jerzego, złożone 10 sierpnia na sejmie w Pradze, iż wraz ze swoją rodziną pragnie aż do śmierci przyjmować komunie pod dwiema postaciami, uczestniczyć w liturgii, do której był przywiązany, oraz przestrzegać kompaktatów, oznaczało, że nie zamierzał on spełnić stawianych mu warunków. Na drugi dzień król potwierdził swoje stanowisko wobec nuncjusza, który zabierając głos na sejmie, zarzucił mu m.in. niedotrzymanie warunków przysięgi koronacyjnej i zagroził nałożeniem na niego i jego rodzinę kar kościelnych. Czarę goryczy przelało uwięzienie nuncjusza w następstwie zajęć sejmowych¹². Wszystko to doprowadziło do sytuacji, w której porozumienie ze Stolicą Apostolską przestało być już możliwe. Jerzy znalazł się w niezwykle trudnym położeniu. Musiał liczyć się z groźbą buntu ze strony opozycji wewnętrznej, a nawet z próbą pozyskania przez papieństwo innych władców w celu siłowego rozwiązania konfliktu. Implikowało to konieczność poszukiwania rozwiązań, które zapobiegłyby realizacji tego scenariusza i uniemożliwiły ewentualne pozbawienie

¹⁰ Warto zwrócić uwagę, iż Czechy w tamtym okresie nazywane były „Królestwem ludu podwójnego”, podzielonym między kalikstyńską większość i katolicką mniejszość. Zob. W. Iwańczak, *Katolicy i husyci w czasach Jerzego z Podiebradu* [w:] *Stosunki międzywyznaniowe w Europie Środkowej i Wschodniej w XIV–XVII wieku*, Warszawa 2002, s. 26–27. Podkreślił to również O. Odložilík, nadając jednemu z rozdziałów poświęconej Jerzemu monografii znamienity tytuł *A King of Two Peoples*. Zob. O. Odložilík, *The Hussite King...*, s. 110–134.

¹¹ L. Pastor, *Geschichte der Päpste im Zeitalter der Renaissance*, Bd. 2, Freiburg im Breisgau 1886–1894, s. 162–164; J. Smółcha, *Polityka kurii rzymskiej...*, s. 167–175, 217–224.

¹² O. Odložilík, *The Hussite King...*, s. 130–140; L. Pastor, *Geschichte der Päpste...*, s. 165–173; J. Smółcha, *Polityka kurii rzymskiej...*, s. 242–260.

władzy „husyckiego króla” oraz zapewniły pokój w obrębie doświadczonego przez wojnę kraju.

2.2. *Tractatus pacis toti christianitati fiendae* – charakterystyka projektu związku władców Jerzego z Podiebradów

2.2.1. Geneza projektu i przebieg negocjacji dyplomatycznych

W tym okresie dyplomacja czeska rozpoczęła ożywioną działalność, mającą na celu przekonanie europejskich władców do zaakceptowania planu, którego projekt zrodził się na dworze Jerzego. Był to plan zakładający stworzenie organizacji międzynarodowej zrzeszającej chrześcijańskich władców, mogącej zapewnić pokój na kontynencie oraz zjednoczyć siły poszczególnych państw do podjęcia wspólnej akcji zbrojnej przeciwko Turkom, odbierając jednocześnie papieżowi inicjatywę w tym zakresie. Szczególna rola w opracowaniu owego planu, a także w prowadzeniu wspomnianej akcji dyplomatycznej przypadła Antonio Marinimu z Grenoble, dyplomacie i doradcy Jerzego, który przed przybyciem do Czech prowadził w Austrii działalność przemysłową¹³. O swoim pierwotnym pomysle, mającym – jak stwierdził – doprowadzić do wydzwignięcia wiary katolickiej w taki sposób, jak miało to miejsce w czasach Gotfryda z Bouillon, Marini nadmienił w liście do Jerzego, wysłanym z Włoch 8 sierpnia 1461 r.¹⁴ Plan Mariniego zakładał powstanie ligi antytureckiej, w której „husyckiemu królowi” przypisać miała szczególna rola. O jego istnieniu dowiadujemy się również z pochodzącego z 1462 r. memorandum (*parva scriptura*), adresowanego przez Mariniego do królów Polski, Czech oraz innych władców. W dokumencie tym Marini szkicował negatywny obraz współczesnego mu świata chrześcijańskiego, możliwości rozwiązania nękających go problemów dopatrując się w stworzeniu sojuszu władców, w celu podjęcia wspólnej walki przeciwko Imperium Osmańskiemu. Marini ubolewał przy tym na brak poszanowania dla władzy papieża i cesarza, dlatego wskazywał, iż powinni oni zostać w pierwszej kolejności poinformowani o planach zawiązania sojuszu i zapewnieni, iż służyć on będzie przywróceniu należnego im autorytetu. Postulował jednocześnie powołanie międzynarodowego sądu arbitrażowego¹⁵. Pierwotny plan Mariniego różnił się jednak od założeń, na których oparty został późniejszy projekt. Za swoją podstawę przyjmował

¹³ Na temat Antonio Mariniego zob. m.in. M. Nejedlý, *Le premier projet d'union des États européens, conçu en Bohême dans les années 1463–1464 à l'initiative de Georges de Poděbrady, le „roi husite” et de son conseiller français Antonio Marini de Grenoble*, „Prague Papers on the International Relations” 2008, s. 34–35.

¹⁴ V. Vaněček, *The Historical Significance of the Peace Project of King George of Bohemia and the Research Problems Involved* [w:] *The Universal Peace Organization of King George of Bohemia a Fifteenth Century Plan for World Peace 1462/1464*, Prague 1964, s. 38; R. Heck, *Czeski plan związku władców europejskich z lat 1462–1464 a Polska* [w:] *Studia z dziejów polskich i czechosłowackich*, red. E. i K. Maleczyńscy, t. I, Wrocław 1960, s. 167–168; J. Boubín, *Projekt krále Jiřího. Jeho geneze, proměny a ztroskotání* [w:] J. Boubín a kol., *Hledání nové Evropy. Projekt krále Jiřího*, Praha 2015, s. 48.

¹⁵ Zob. F. Šmahel, *Antoine Marini de Grenoble et son Mémoire sur la nécessité d'une alliance anti-turque* [w:] *La noblesse et la croisade à la fin du Moyen Âge (France, Bourgogne et Bohême). Actes du colloque international tenu à Prague les 26 et 27 octobre 2007*, red. M. Nejedlý, J. Svátek, Toulouse 2009, s. 205–215, edycja krytyczna: s. 216–231; V. Vaněček, *The Historical Significance...*, s. 40–41.

on bowiem odmienny paradygmat. O ile plan Mariniego nawiązywał do średniowiecznej koncepcji świata chrześcijańskiego, opartego na władzy papieża i cesarza, o tyle opracowany następnie projekt pozbawiał ich dotychczasowego znaczenia¹⁶. Spowodowane było to niewątpliwie wydarzeniami politycznymi, jakie zaszły w 1462 r. Jeżeli bowiem w otoczeniu Jerzego dostrzegano wcześniej możliwość współdziałania ze Stolicą Apostolską przy realizacji planu Mariniego, którego celem, jak się wydaje, było wzmocnienie politycznej pozycji „husyckiego króla” jako chrześcijańskiego wodza walczącego z wrogami wiary, to po tych wydarzeniach ewentualna jego realizacja stawała się możliwa dopiero w następstwie wyeliminowania papieżstwa z międzynarodowych rozgrywek.

Projekt powstały na dworze Jerzego z Podiebradów nie był najprawdopodobniej owocem pracy jednej osoby. Z pewnością w jego przygotowanie zaangażowany był osobiście Marini. Ze wspomnianego memorandum jego autorstwa skorzystać musiało przy opracowywaniu mającej wybitnie antyturecki charakter preambuły. Pomysłem Mariniego było prawdopodobnie również powołanie sądu rozstrzygającego spory między władcami, który w tekście projektu określany był m.in. jako *parlamentum*, w czym dostrzec należy wpływ bliskich mu rozwiązań francuskich¹⁷. Nie da się wykluczyć także, iż w pracach nad projektem uczestniczył Martin Mair – niemiecki humanista i prawnik, będący doradcą Jerzego. W projekcie odnaleźć możemy bowiem pewne elementy planowanej przez niego reformy Rzeszy. nierozstrzygnięta jednoznacznie pozostaje kwestia wpływu Jerzego z Podiebradów na przyjęte ostatecznie rozwiązania. Zdaniem Wacława Vaněčka to właśnie od króla pochodzić miała idea związku władców, opartego na ratyfikowanym przez jego członków traktacie. Wspomniany badacz twierdził także, iż wydaje się, że król musiał osobiście kierować pracami nad projektem¹⁸. Niezależnie od

¹⁶ V. Vaněček, *The Historical Significance...*, s. 41, 44–45.

¹⁷ Istnienie organu sądowego, jak była powyżej mowa, przewidywał on już w swoim memorandum, a określenie *parlamentum* pojawiło się w traktacie dotyczącym rozwoju handlu w Królestwie Czech, za którego autora także uważa się Mariniego. W traktacie tym udzielał on odpowiedzi na siedem kwestii, o których rozstrzygnięcie prosił go król. Pierwsze zagadnienie dotyczyło problemu odbudowania dobrych relacji z Kościołem, drugie natomiast zawierało pytanie o to, w jaki sposób władcy chrześcijańscy mogliby zawrzeć powszechne przymierze w celu utrzymania pokoju, bronić wspólnie wiary oraz dbać o zachowanie należnej czci dla Kościoła, Stolicy Apostolskiej i cesarstwa. Marini remedium na wszystkie podniesione problemy dostrzegał właśnie w stworzeniu instytucji sądowej. Zob. *ibidem*, s. 39–40; J. Pogonowski, *Projekt związku władców króla Jerzego z Podiebrad*, Warszawa 1932, s. 16–17.

¹⁸ Vaněček swoją tezę oparł na analizie wspomnianego traktatu o handlu. Jeśli bowiem dać wiarę twierdzeniu Mariniego, iż to sam król postawił mu pytania, na które udzielał on następnie odpowiedzi, mogłoby to wskazywać, iż idea stworzenia przymierza władców chrześcijańskich dla zapewnienia powszechnego pokoju wyszła właśnie od Jerzego. Za w pełni przekonujące uznać należy natomiast twierdzenia Vaněčka, iż projekt był owocem pracy kilku osób, o czym świadczą pewne niekonsekwencje w jego treści, a także o bardzo prawdopodobnym udziale Mariniego w jego przygotowaniu oraz możliwym zaangażowaniu Maira. Zob. V. Vaněček, *The Historical Significance...*, s. 39–44. Por. K. Adamová, A. Lojek, *The Personality of the Czech King George of Poděbrady and his Peace Project of 1462–1464*, „Journal on European History of Law” 2014, nr 1, s. 185; A. Lojek, *George of Podiebrad Peace Project: United Nations Avant la Lettre [w:] System narodów zjednoczonych z polskiej perspektywy*, red. E. Cała-Wacinkiewicz *et al.*, Warszawa 2017, s. 127. Szczególne znaczenie osoby króla dla całego przedsięwzięcia podkreślał V. Mažuranić. Jego zdaniem Jerzy miał być twórcą idei powstania projektu, którą dyskutował następnie z Marinim. Zob. V. Mažuranić, *O „Ligi naroda”*, „Ljetopis Jugoslavenske Akademije Znanosti i Umjetnosti” 1919, z. 5, s. 81. W kontekście natomiast opracowania tekstu projektu F.M. Bartoš akcentował rolę Maira. Zob. F.M. Bartoš, *Návrh krále Jiřího na utvoření svazu evropských států a jeho původce doktor Martin Mair*, „Jihočeský sborník historický” 1939, z. 4, s. 7–8. J.V. Polišenský podał w wątpliwość jego stanowisko, skłaniając się raczej ku autorstwu

rzeczywistej roli Jerzego stwierdzić należy, iż redakcją tekstu niewątpliwie zajmowały się osoby legitymujące się dobrą znajomością łaciny oraz posiadające wiedzę prawniczą, zwłaszcza z zakresu prawa kanonicznego i rzymskiego, o czym świadczą przyjęte przez twórców konstrukcje prawne¹⁹. Król natomiast z pewnością popierał od początku leżące u podstaw projektu idee, stanowiące interesujący koncept, którego realizacja mogłaby umożliwić mu wyjście z politycznego impasu.

Vaněček powstanie projektu datuje na jesień 1462 r., co ma związek z wydarzeniami, jakie zaszły w sierpniu w Pradze²⁰. Naszym zdaniem nie da się jednak wykluczyć, iż pomysł jego opracowania, wraz z pewnymi ogólnymi założeniami, mógł zrodzić się nieco wcześniej. Rozpoczęcie na zjeździe w Głogowie, odbytym niespełna dwa miesiące po zniesieniu kompaktatów, akcji dyplomatycznej, mającej na celu znalezienie sojuszników do udziału w przymierzu antytureckim, pokazuje, iż Jerzy, przewidując dalszy bieg zdarzeń, mógł już wówczas, nie chcąc tracić czasu, zacząć powoli przygotowywać grunt pod realizację szerszego planu politycznego. Przyjęcie takiej hipotezy pozwoliłoby na uprawdopodobnienie twierdzenia Romana Hecka, iż na zjeździe w Głogowie strona polska i czeska nie ograniczyły się do powzięcia oficjalnego zobowiązania świadczenia sobie wzajemnej pomocy w przypadku napaści tureckiej, ale prowadzić mogły również tajne rozmowy, których przedmiotem było powołanie przyszłego związku władców²¹. Pozostający w sporze ze Stolicą Apostolską Kazimierz Jagiellończyk wydawał się dla Jerzego naturalnym sojusznikiem, dlatego mógł go wprowadzić bliżej w swoje antypańskie plany, jeszcze przed rozpoczęciem otwartego konfliktu z Rzymem.

Z wydarzeniami, jakie zaszły w sierpniu w Pradze, niemalże zbiegła się w czasie misja, z którą Marini udał się do Wenecji. Po wysłuchaniu przedstawionej w imieniu królów Czech i Polski propozycji dołączenia do planowanej ligi antytureckiej, w której obok Wenecji wziąć udział mieli także władcy Czech, Francji, Polski, Węgier, Burgundii oraz Bawarii, senat wenecki wyraził 9 sierpnia zainteresowanie sojuszem, wskazując jednakże, iż powinien w nim uczestniczyć pominięty przez Mariniego papież, będący głową świata chrześcijańskiego. Wenecjanie zobowiązali się przy tym do nieujawniania treści prowadzonych rozmów²².

Na przełomie 1463 i 1464 r. Marini podjął nową ofensywę dyplomatyczną, której celem było przekonanie władców europejskich do politycznych planów Jerzego, nieograniczających się bynajmniej do zorganizowania przymierza przeciwko Turkom, lecz zakładających przede wszystkim całkowitą przebudowę dotychczasowego porządku

Mariniego. Zob. J.V. Polišenský, *Bohemia, the Turk and the Christian Commonwealth (1462–1620)*, „Byzantinoslavika” 1953, t. XIV, s. 85–86, przyp. 11. Za autorstwem Mariniego opowiedział się również R. Heck, *Czeski plan...*, s. 166–167. Na Mariniego, jako głównego autora projektu, wskazuje M. Nejedlý, *Le premier projet...*, s. 36 oraz J. Boubin, *Projekt krále Jiřího...*, s. 48.

¹⁹ Zob. K. Malý, *Právní povaha mírového návrhu krále Jiřího z Poděbrad [w:] Hledání nové Evropy...*, s. 76.

²⁰ V. Vaněček, *The Historical Significance...*, s. 44.

²¹ R. Heck, *Czeski plan...*, s. 168, 177–178.

²² *Urkundliche Beiträge zur Geschichte Böhmens und seiner Nachbarländer im Zeitalter Georg's von Podiebrad (1450–1471)*, wyd. F. Palacký, *Fontes rerum Austriacum*, t. XX, Wien 1860, nr 295 A, s. 289–290. Przez wymienionego w tekście źródłowym wśród władców mających wejść w skład przymierza antytureckiego księcia Saksonii (*dux Sxoniae*) rozumieć należy księcia Bawarii (*dux Bavariae*). Zob. V. Vaněček, *The Historical Significance...*, s. 40, przyp. 11.

w Europie pod hasłem zaprowadzenia powszechnego pokoju. Pierwszy etap podróży, jaki wiązał się z pobytom na dworze Filipa III Dobrego, zakończył się fiaskiem. Będący sojusznikiem Rzymu książę Burgundii nie zamierzał bowiem angażować się w antypapieską inicjatywę Jerzego. Z odmiennym przyjęciem Marini spotkał się we Francji. Ludwik XI poparł przedstawiony mu plan, wyposażając Mariniego w listy polecające i upoważniające go do prowadzenia negocjacji na innych dworach również w jego imieniu²³. Propozycja Mariniego spotkała się z akceptacją także w Wenecji, do której udał się on po pobycie we Francji. Co znamienne, w liście wysłanym przez Wenecjan do Ludwika XI oraz w listach, które otrzymać mieli władcy Polski, Czech i Węgier, podkreślano jedynie kwestię sojuszu antytureckiego (*ut unitis viribus christianis iam tandem contra sevissimum hostem nominis christiani procedi possit*²⁴, *ad exterminium sevissimi crucis hostis*²⁵), nie wspominając nic o pozostałych elementach planu Jerzego. Nieco więcej na ich temat możemy przeczytać natomiast w liście uwierzytelniającym od Ludwika XI, datowanym na dzień 28 stycznia 1463 r., który przedstawił Marini w Polsce. Mowa jest w nim już nie tylko o walce w obronie wiary, ale również o zapewnieniu pokoju i jedności pomiędzy władcami chrześcijańskimi oraz o reformie Kościoła i cesarstwa (*intelleximus vos pro regum christianorum pace et unitate persequenda fideique catolice defensione et reformatione sancte Romane Ecclesie et Imperii Romani conservatione ligam, intelligenciam et confederationem cum prefato rege [Jerzym z Podiebradów] contraxisse*²⁶). Wenecjanie najprawdopodobniej z jakiegoś powodu nie chcieli więc poruszać w oficjalnych listach innych kwestii wiążących się z planem Jerzego. Być może obawiali się reakcji papieżstwa bądź traktowali projekt wybiórczo, nie akceptując niektórych jego postanowień²⁷. Możliwe również, iż nie zostali w pełni poinformowani o wszystkich elementach powstałego na dworze „husyckiego króla” planu, choć trudno raczej przypuszczać, aby nie znali przynajmniej podstawowych jego założeń. Pomimo tego że nie jesteśmy w stanie w pełni zrekonstruować strategii negocjacyjnej Mariniego i jednoznacznie stwierdzić, na ile był on lojalny wobec swoich partnerów i w jakim stopniu informował ich o szczegółach projektu²⁸, nie ulega wątpliwości, iż podczas ofensywy dyplomatycznej z przełomu lat 1463 i 1464 dyskutowany był o wiele szerszy plan, zdecydowanie wykraczający poza ideę stworzenia ligi antytureckiej. Dowodzi tego chociażby datowany na 23 maja 1463 r. list więzionego wcześniej przez Jerzego nuncjusza Fantinusa de Vallego, skierowany do rady miejskiej skonfliktowanego z „husyckim królem” Wrocławia, w którym pisze on, iż Marini, pod pretekstem zapewnienia pokoju, szerzy nienawiść do Stolicy Apostolskiej (*Falsis quoque litterarum credentiis omnes christianos principes Anthonio Galico [Marini] garulo*

²³ Jak wynika z treści listu wysłanego przez Wenecjan do króla francuskiego 17 marca 1463 r., Ludwik XI miał stwierdzić, iż przystąpiłby do sojuszu, gdyby Marini posiadał odpowiedni mandat (...*quod si idem orator ad hoc mandatum habuisset, libenter cum... rege Bohemie et aliis regibus et potentatibus colligatis ad confederationem devenisset* [w:] *Urkundliche Beiträge...*, nr 295 B, s. 290). Fakt ten potwierdza również odpowiedź, jaką Marini otrzymał w kolejnym roku w Budzie. Zob. V. Vaněček, *The Historical Significance...*, s. 47.

²⁴ *Urkundliche Beiträge...*, nr 295 B, s. 291.

²⁵ *Ibidem*, nr 295 C, s. 291.

²⁶ Cyt. za R. Heck, *Czeski plan...*, s. 176.

²⁷ *Ibidem*, s. 174–175.

²⁸ V. Vaněček, *The Historical Significance...*, s. 49.

*auctore seducere molitus est et sub nomine sancte pacis odium in summum pontificem excitare*²⁹). Jerzy, którego nazywa nadzwyczaj przewrotnym heretykiem (*perfidissimus hereticus*), miał jego zdaniem zachęcać do walki z Turkami, składając przy tym obietnice zaprowadzenia powszechnego pokoju w świecie chrześcijańskim (*Pacem quam universo christianorum orbi se daturum polliceri non est veritus Christique nomen adversus Turchos propagare, quos perfidia superat et scelere vite antecellit*³⁰).

Stolica Apostolska, poinformowana więc o akcji dyplomatycznej Jerzego, postanowiła jej przeciwdziałać. W tym celu przyspieszyła własną inicjatywę krucjatową, doprowadzając 19 października do zawarcia sojuszu z Burgundią i Wenecją. Trzy dni później, w związku z rozpoczęciem przygotowań do wojny, papież wydał bullę wzywającą wiernych do walki w obronie wiary. Jednocześnie wysłał do Francji poselstwo z nuncjuszem Teodorem Lellim na czele, które miało na celu m.in. zapobiec jej wciągnięciu do antypapieskiego sojuszu Jerzego³¹. Równolegle do działań Stolicy Apostolskiej swoją misję kontynuował Marini. Kolejnym jej etapem była Polska. Projekt związku władców wraz z cytowanym powyżej listem polecającym Ludwika XI, o czym była już mowa, wpisany został do Metryki Koronnej, pod znamienym tytułem *Tractatus pacis toti christianitati fiendae*³². Fakt ten nie pozostawia żadnych wątpliwości, iż w pertraktacjach z Polską przedstawiono wszystkie szczegóły powstałego na praskim dworze planu. Potwierdza to ponadto pruskie sprawozdanie z sejmiku piotrkowskiego, odbytego w październiku 1463 r., w którym odnajdujemy bezpośrednie odwołania do jego treści³³. Projekt ten zyskał aprobatę w czasie obrad sejmowych, podczas których zdecydowano także o wysłaniu poselstwa do króla Francji. Poselstwo to, jak się okazało, również w imieniu Polski sprawować miał Marini.

Następnym punktem na szlaku jego misji dyplomatycznej stały się Węgry. Tutaj przedstawić miał on główne założenia projektu, które pozwoliły Węgom zorientować się w kwestii jego charakteru (*liga generalis*), podstawowych celów (*universalis inter christianos concordia*) oraz przewidzianych w nim instytucji³⁴. Maciej Korwin, zastrzegając sobie możliwość poinformowania o projekcie swoich sojuszników, a więc Wenecji, papieża i cesarza, przed ostatecznym przystąpieniem do oferowanego przez Jerzego przymierza, zdecydował się jednak wyposażyć Marinięgo w stosowne pełnomocnictwa, upoważniające go do prowadzenia w jego imieniu pertraktacji z Ludwikiem XI³⁵.

²⁹ *Scriptores rerum Silesiacarum*, t. VIII, Breslau 1873, nr 158, s. 202.

³⁰ *Ibidem*.

³¹ J. Smołucha, *Polityka kurii rzymskiej...*, s. 297.

³² AGAD, Metryka Koronna, t. XI, k. 575 (list Ludwika XI), k. 578–587 (tekst projektu).

³³ *Acten der Ständetage Preussens*, wyd. M. Toeppen, t. V, Leipzig 1886, s. 78–87.

³⁴ *Cuius quidem ligae etiam capitalia quaedam puncta praesentatis, in quibus inter alia continetur de oratoribus regum et principum cum amplissima facultate ad certum locum et tempus destinandis qui rerum omnium omnimodam potestatem habeant et de occurrentibus quibuslibet pro communi utilitate disponant*. Cyt. za V. Vaněček, *The Historical Significance...*, s. 49. Węgrzy zarzucali Jerzemu, iż nie informował on wcześniej Macieja Korwina, do jak znaczących kwestii odnosił się jego plan, podczas gdy, jak twierdzono, miały być one podnoszone przez Czechów również w jego imieniu (*...et merito exspectasset sua serenitas a domino rege Bohemiae prius condignam superinde avisationem quam talia suo nomine fuissent mota et incepta; ibidem*, s. 48).

³⁵ *Ibidem*, s. 51–51; R. Heck, *Czeski plan...*, s. 178–179. Szerzej na temat rokowań na Węgrzech zob. H. Margraf, *Über Georgs von Podiebrad Project eines christlichen Fürstenbundes zur Vertreibung der Türken*

Ostatnim etapem czeskiej akcji dyplomatycznej było wysłanie z Pragi w maju 1464 r. poselstwa na dwór króla francuskiego³⁶. Na czele misji stanął Albrecht Kostka z Postupic, reprezentujący Jerzego z Podiebradów. W imieniu Kazimierza Jagiellończyka i Macieja Korwina występował natomiast Marini. Zasadniczym celem poselstwa było doprowadzenie do zwołania przez króla Francji zgromadzenia władców chrześcijańskich, na którym mieliby oni stawić się osobiście bądź poprzez swoich odpowiednio umocowanych posłów. Chodziło również o zawarcie traktatu przyjaźni pomiędzy królami Czech i Francji. Podczas pierwszej oficjalnej audiencji, udzielonej poselstwu 30 czerwca, Ludwik XI odroczył załatwienie sprawy, twierdząc, iż ze względu na jej powagę wymaga ona dłuższego namysłu. W międzyczasie kontynuowano rozpoczęte już wcześniej kulturalne rozmowy, do niektórych z nich dopuszczając jedynie Mariniego. O motywach ostatecznej decyzji Ludwika wiele mówi ostra wymiana zdań, do której doszło pomiędzy Albrechtem Kostką z Postupic i Marinim a członkami rady królewskiej. Przedstawiciele strony francuskiej stwierdzili wówczas, iż król czeski nie powinien zabiegać o realizację swoich planów bez zgody papieża i cesarza, z którymi należało negocjować je w pierwszej kolejności, oraz ingerować w sprawy należące do ich kompetencji. Na kolejnej oficjalnej audiencji, odbytej 15 lipca, nie było już mowy o projekcie związku władców, Ludwik zaś – pomimo nieprzychylnych postaw wchodzących w skład rady biskupów – zdecydował się na zawarcie z Czechami traktatu przyjaźni, datowanego na 18 lipca³⁷. Konsekwencją wydarzeń, jakie zaszły we Francji, był definitywny upadek planu politycznego Jerzego z Podiebradów. Na postawę Ludwika wpływ miała niewątpliwie kościelna dyplomacja, która za wszelką cenę nie chciała dopuścić do realizacji projektu „husyckiego króla”. Kluczowa w tej kwestii mogła okazać się misja Teodora Lellego i wygłoszona przez niego mowa, w której ukazał on w bardzo negatywnym świetle dotychczasowe poczynania Jerzego, uznając go za obrońcę heretyków i przestrzegając przed udziałem w proponowanych przez niego sojuszach³⁸. Opór ze strony lokalnego duchowieństwa i sytuacja międzynarodowa, w której rosła pozycja papieżstwa, przy jednocześnie niewielkim poparciu państw europejskich dla planów Jerzego, sprawiły, iż sojusz z „husyckim królem” stał się dla Ludwika politycznie nieopłacalny³⁹.

aus Europa und Herstellung des allgemeinen Friedens innerhalb der Christenheit, „Sybels Historische Zeitschrift” 1869, Bd. 21, s. 294–297.

³⁶ Przebieg negocjacji prowadzonych w 1464 r. we Francji został dokładnie udokumentowany w *Diariuszu poselstwa Jerzego króla Czech do króla Francji*, spisany w Czechach przez jednego z członków poselstwa, najprawdopodobniej pafia Jaroslawa. Odnalazł go w 1826 r. František Palacký i opublikował rok później w: „Časopis Společnosti vlastenského Museum v Čechách” 1827, nr II/1, s. 44–59. Zob. najnowszą edycję diariusza wraz z poprzedzającym ją komentarzem: I. Baboučková, J. Boubín, *Nejstarší český cestopis [w:] Hledání nové Evropy...*, s. 195–240. Zob. wydanie anglojęzyczne: *Diary of an Embassy from King George of Bohemia to King Louis XI of France in the Year of Grace 1464*, wyd. A.H. Wratislaw, London 1871, s. 1–80. W polskiej literaturze na temat diariusza zob. B. Małysz, *Najstarsza czeska relacja podróżnicza. Poselstwo Jerzego z Podiebradów do Francji w roku 1464 w świetle dziennika Jaroslawa*, Czeski Cieszyń 2004.

³⁷ Po zakończeniu misji Marini nie powrócił już na dwór Jerzego. Nie wiadomo też, jakie były jego dalsze losy.

³⁸ J. Smołucha, *Polityka kurii rzymskiej...*, s. 297–306.

³⁹ R. Heck, *Czeski plan...*, s. 180–181.

2.2.2. Założenia ustrojowe związku władców

Projekt związku władców rozpoczyna obszerna preambuła, której autor ubolewa nad losem świata chrześcijańskiego, niegdyś potężnego i bogatego w rozliczne dobra, który we współczesnych mu czasach utracić miał swoją dawną świetność, licząc jedynie szesnaście ze stu siedemnastu posiadanych niegdyś królestw, których większość upadła na skutek inwazji tureckiej⁴⁰. Przyczyny owego stanu rzeczy upatruje on w zesłanej przez Boga karze za grzechy, jedyny ratunek dostrzegając w podjęciu działań, mających na celu zadośćuczynienie Boskiemu majestatowi. Za ich najdoskonalszą formę uznaje on dążenie do zaprowadzenia pomiędzy chrześcijanami prawdziwego i trwałego pokoju, opartego na jedności i miłości (*vera, pura et firma pax, unio et caritas inter christianos fiat*) oraz obronę wiary przed naporem islamu (*fides Christi adversus immanissimum Turcum defendetur*). Dlatego też z jednej strony wyraża pragnienie wyeliminowania w świecie chrześcijańskim wszelkich wojen i niepokojów, z drugiej zaś wzywa do podjęcia walki w obronie wiary. Poszczególne postanowienia zawarte w projekcie, złożonym z dwudziestu trzech artykułów, oprócz określenia kwestii związanych z organizacją i kompetencjami organów związku, przewidują rozwiązania mające umożliwić realizację wskazanych wyżej celów, a więc zapewnienie trwałego pokoju między państwami chrześcijańskimi oraz organizację kampanii antytureckiej⁴¹.

Charakter prawny związku władców oparty został na kategoriach znanych prawu rzymskiemu i średniowiecznej kanonistyce. Świadczą o tym chociażby stosowane w projekcie terminy, takie jak: *universitas, corpus* czy *collegium*, używane już w prawie rzymskim w odniesieniu do zbiorowości. W przyjętej w projekcie konstrukcji związku odnaleźć możemy także nawiązania do kanonistycznej teorii osób prawnych, mającej swoją podstawę w idei Kościoła jako mistycznego ciała Chrystusa, będącego jego głową (*corpus mysticum cuius caput Christus*)⁴². W przypadku stanowiącego w swej istocie osobę prawną związku, na czele jego rady (*consilium*), a z pewnością także i całej organizacji, stać miał przewodniczący (*presidens*) – określony w projekcie również mianem ojca i głowy (*pater et caput*) (art. 16). Autorzy projektu nie wskazali, kto miał sprawować tę funkcję, w literaturze przyjmuje się natomiast, iż miał to być król Francji⁴³.

W art. 16 w tym samym zdaniu, obok przewodniczącego, wymieniono także inny organ związku, a mianowicie wspomnianą wyżej radę (*consilium*), ograniczając się jedynie do stwierdzenia, iż w jej skład wchodzić mają należący do przymierza władcy (*nos ceteri cristianitatis reges et principes membra simus*). Z pewnością zbierałaby się ona

⁴⁰ Podstawę dla niniejszego opracowania stanowi edycja projektu przygotowana przez J. Kejřa: *Tractatus pacis toti christianitati fiendae* [w:] *The Universal Peace Organization...*, s. 71–92. Wcześniej wspomniany badacz wydał poprzedzony wstępem tekst projektu wraz z tłumaczeniem na język czeski: J. Kejř, *Mirový projekt krále Jiřího z Poděbrad (Příspěvek k edici textu podle nevydaného rukopisu)*, „Právněhistorické Studie” 1963, s. 249–271.

⁴¹ Magda Schusterová, ukazując w swojej pracy projekt Jerzego w kontekście późnośredniowiecznych umów międzynarodowych, akcentuje dwa zasadnicze jego aspekty, a więc powołanie związku władców oraz stworzenie sojuszu antytureckiego. Zob. M. Schusterová, *Der Friedensvertrag Georgs von Podiebrad von 1464 vor dem Hintergrund der spätmittelalterlichen Vertragspraxis*, Osnabrück 2016.

⁴² Na temat idei *corpus Ecclesiae mysticum* oraz *corpus Reipublicae mysticum* zob. E.H. Kantorowicz, *Dwa ciała króla. Studium ze średniowiecznej teologii politycznej*, tłum. M. Michalski, A. Krawiec, Warszawa 2007, s. 158–187.

⁴³ V. Vaněček, *The Historical Significance...*, s. 26.

okazjonalnie i nie zajmowała bieżącymi sprawami związku⁴⁴. W kwestii określenia charakteru tego organu musimy pozostać jednak w sferze hipotez; projekt poza zwróceniem w art. 18 uwagi na udział rady w procedurze poboru podatku płaconego przez członków związku⁴⁵ nie zawiera bowiem na jej temat żadnych szczegółowych informacji.

Zdecydowanie więcej miejsca poświęcono w nim zgromadzeniu (*congregatio*), mającemu odgrywać w związku szczególnie doniosłą rolę. Organ ten posiadać miał wiele istotnych kompetencji, zarówno o charakterze ustawodawczym, jak i wykonawczym. Wśród zadań zgromadzenia wymienić należy w szczególności: stanowienie przepisów w zakresie prawa sądowego materialnego i procesowego oraz regulowanie kwestii związanych z ustrojem sądu związkowego (art. 9, 11, 16); stanowienie przepisów mających służyć utrzymaniu pokoju oraz obronie chrześcijan (art. 23); podejmowanie decyzji istotnych dla zorganizowania krucjaty (art. 13, 14, 15); uczestniczenie w procedurze rozwiązywania sporów międzypaństwowych (art. 4, 5); decydowanie w kwestiach związanych z poborem podatków na rzecz związku (art. 18)⁴⁶. W skład zgromadzenia wejść mieli wysłani przez poszczególnych władców, odpowiednio umocowani (*amplissimum mandatum et sigillum*) posłowie (*oratores*), przybyli do Bazylei w drugą niedzielę Wielkiego Postu w 1464 r. Zgromadzenie miało być organem działającym w sposób nieprzerwany, jego siedziba zaś ulegać miała zmianie co pięć lat. Z Bazylei, reprezentującej nację niemiecką, przenieść miano ją do któregoś z miast francuskich, a następnie włoskich. Zaproponowany w projekcie mechanizm rotacyjny mógł zostać zmodyfikowany na mocy decyzji zgromadzenia, podjętej większością głosów (art. 16). Po jednym głosie w zgromadzeniu otrzymać mieli przedstawiciele wyszczególnionych w projekcie nacji, a więc francuskiej, niemieckiej, włoskiej i ewentualnie również hiszpańskiej, w sytuacji gdyby władcy z Półwyspu Iberyjskiego zdecydowali się przystąpić do związku⁴⁷. Głos danej nacji odpowiadać miał woli większości władców, wyrażonej przez ich posłów. W wypadku równego rozkładu głosów w obrębie nacji decydować miało stanowisko posłów, reprezentujących władców, znacznieszych pod względem godności i zasług (*per representationem dominorum suorum maiorum meriti et dignitatis*) (art. 19). Jeśliby któryś z członków związku wysłał na zgromadzenie większą liczbę posłów, wszystkim im przysługiwać miał wyłącznie jeden głos (art. 20).

W art. 19 *expressis verbis* wymienieni zostali jedynie władcy uznani za szczególnie znaczących w ramach danej nacji: *rex Francie, dux Veneciarum, rex Castelle*. W odniesieniu natomiast do pozostałych ograniczono się wyłącznie do ogólnych sformułowań: *cum ceteris regibus et principibus Galie, cum principibus, communitatibus Italie, alii*

⁴⁴ *Ibidem*.

⁴⁵ *...ad archivum publicum collectoribus et consilio dicte congregacionis absque ulteriori mora deleget et transmittat* (art. 18).

⁴⁶ Przyznając w projekcie określone kompetencje zgromadzeniu, w wielu przypadkach zaznaczono, iż decyzje w danych sprawach będzie miało podejmować ono większością głosów, stosując formułę zbliżoną do następującej: *nostra congregacio vel maior pars eiusdem*.

⁴⁷ Zaproponowany w projekcie sposób głosowania nacjami miał niewątpliwie rodowód kościelny. Znany był on bowiem wówczas w Kościele katolickim i przyjęty został za podstawę głosowań na soborze w Konstancji. Nie mógł być więc obcy autorom projektu. Zob. A. Prochaska, *Sobór w Konstancji*, Kraków 1996, s. 21; K. Schatz, *Sobory powszechne. Punkty zwrotne w historii Kościoła*, tłum. J. Zakrzewski, Kraków 2001, s. 132.

nacionis Hispanie. Projekt nie wspominał nic o krajach Europy Środkowej⁴⁸, z czego wnioskować należy, iż – podobnie jak na soborze w Konstancji – zaliczone miały zostać one do nacji niemieckiej⁴⁹. Jerzy zaś – jak się wydaje – zamierzał doprowadzić do tego, ażeby Czechy uzyskały w niej dominującą pozycję. Znamienne jest także, iż w kontekście nacji niemieckiej w art. 19 nie został wymieniony żaden konkretny władca, a w przypadku włoskiej wskazano jedynie weneckiego dożę. Osobę cesarza w projekcie całkowicie pominięto, podczas gdy o papieżu mowa była tylko w art. 21 – o którym szerzej w dalszej części artykułu. Treść tego przepisu wskazuje jednakże, iż o ile miał on zostać wykorzystany do realizacji celów przymierza, o tyle nie otrzymał w zamian żadnych szczególnych kompetencji⁵⁰. Projekt definitywnie pozbawiał tym samym papieża i cesarza ich uprzywilejowanej pozycji w świecie chrześcijańskim, wprowadzając zasadę formalnej równości suwerennych państw⁵¹, przyjętą za podstawę stosunków międzynarodowych w wyniku pokoju westfalskiego z 1648 r.⁵² Fakt wymierzenia projektu przeciwko władzy papieża wiązał się niewątpliwie z konfliktem Jerzego ze Stolicą Apostolską. Proponowane w nim rozwiązania były jeszcze nie do pomyslenia dla Pierre’a Dubois, autora wcześniejszego o przeszło sto pięćdziesiąt lat projektu pokoju w Europie, w którym, w celu jego zaprowadzenia, postulował on powołanie specjalnej ligi⁵³.

Do najważniejszych organów związku władców należeć miał sąd, określany w projekcie jako *parlamentum*, *consistorium* oraz *iudicium*. Gwarantować miał on zachowanie pokoju w obrębie organizacji, a także ułatwić pokojowe współzycie jej członków

⁴⁸ K. Baczkowski podaje, iż szczególną uwagę zwrócono w nim na Polskę i Węgry. Pogląd ten nie znajduje jednak potwierdzenia w tekście projektu. Zob. K. Baczkowski, *Idea jedności europejskiej w średniowieczu* [w:] *Z dziejów prób integracji europejskiej od średniowiecza do współczesności*, red. M. Pułaski, Kraków 1995, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne” MCLXXVII, t. 118, s. 22.

⁴⁹ J. Boubín, *Projekt krále Jiřího...*, s. 54.

⁵⁰ O ile cesarz, na równi z innymi władcami, wszedłby zapewne w skład nacji niemieckiej, o tyle trudno wyobrazić sobie udział w związku papieża, przeciwko któremu skierowany był plan polityczny Jerzego. Ponadto użyte w art. 21 sformułowanie *inter principes ecclesiasticos et in hoc federe non existentes* wydaje się wykluczać możliwość udziału w przymierzu władców należących do stanu duchownego.

⁵¹ Naszym zdaniem doznającej jednakże pewnego ograniczenia w związku z przyznaniem w art. 19 pierwszeństwa posłom znakomitszych władców w przypadku równego rozkładu głosów w obrębie danej nacji, o czym mowa była powyżej.

⁵² Jak zaznacza Peter H. Wilson, wprawdzie w podręcznikach z zakresu stosunków międzynarodowych rok 1648 uważa się za przelomowy dla dziejów tychże relacji, jednak zdaniem historyków i większości politologów kształtowanie się nowego porządku międzynarodowego było długim procesem, rozpoczętym znacznie wcześniej i zakończonym zdecydowanie później, choć niewątpliwie pokój westfalski był jego istotnym symulatorem. Zob. P.H. Wilson, *Wojna Trzydziestoletnia...*, s. 721–722.

⁵³ Jej głównym organem miało być zgromadzenie, w którego skład wszedłby papież, a także dostojnicy kościelni i władcy świeccy. Dla papieża Dubois przewidział ponadto funkcję arbitra. W ramach opisanej w projekcie procedury arbitrażu międzynarodowego władcy mogli odwołać się bowiem od wyroku wydanego w pierwszej instancji do Stolicy Apostolskiej, w wyniku czego papież mógł dokonać jego zmiany (*Si altera pars de ipsorum sententia non sit contenta, ipsi iudices pro omni lite processus cum sententiis mittant ad apostolicam sedem, per summum pontificem pro tempore existentem emendandas et mutandas, prout et si justum fuerit; vel si non, salubriter ad perpetuam rei memoriam confirmandas et in cronicas sancte romane ecclesie inregistrandas*). Projekt Pierre’a Dubois zawarty został w traktacie *De recuperatione Terrae Sanctae*. Zob. jego edycję wraz z tłumaczeniem na język polski: P. Dubois, *O odzyskaniu Ziemi Świętej. Traktat o krucjacie i pokoju*, wstęp, tłum. i komentarz M. Satora, Zabrze–Tarnowskie Góry 2017. Por. M. Satora, *O arbitrażu – fragment traktatu ‘De recuperatione Terrae Sanctae’ Pierre’a Dubois. Tekst – tłumaczenie – komentarz*, „Zeszyty Prawnicze” 2015, nr 4, s. 231–237.

z nienależącymi do przymierza państwami. Sąd obradować miał w miejscu, które w danym momencie stanowiłoby siedzibę zgromadzenia (art. 9). Skład orzekający stanowić mieli sędzia (*iudex*) i asesory (*assessores*) (art. 10). O ich liczbie i kwalifikacjach decydować miało zgromadzenie większością głosów (art. 9). Do kompetencji sądu należało rozstrzyganie sporów zarówno pomiędzy członkami związku (art. 11), jak i pomiędzy nimi a władcami nienależącymi do przymierza (art. 4). Właściwy był on także w sprawach ze skarg wnoszonych przez poddanych przeciwko członkom związku w trybie art. 3. Sąd zapewne wykonywałby również kompetencje przypisane, jak się wydaje, związkowi w ogólności⁵⁴, w następującym fragmencie art. 16: *Habeat etiam dictum collegium in nos omnes et nostros subditos eosque, qui eandem prorogaverint iurisdictionem voluntariam et contenciosam una cum mero et mixto imperio*. Oznaczałoby to, iż sprawować miał on ogólną jurysdykcję nad członkami związku, ich poddanymi oraz innymi uznającymi ją podmiotami. Jurysdykcja ta obejmowałaby zarówno sprawy sporne (*iurisdictio contentiosa*), jak i niesporne (*iurisdictio voluntaria*), obok poważnych spraw kryminalnych (*merum imperium*), odnosząc się również do innych rodzajów spraw, w tym do cywilnych (*mixtum imperium*)⁵⁵. Jej zakres szczegółowo określić miało zgromadzenie większością głosów (art. 16). Podstawę wyrokowania sądu stanowić miało nowe prawo, wywodzące się – jak to określono w projekcie – z łona natury (*de nature gremio nova iura producere*), będące odpowiedzią na wyzwania współczesnych twórcom projektu czasów (*novis abusibus nova remedia reperire*) (art. 9)⁵⁶. W postępowaniu sądowym stosowane miały być akty prawne wydane przez zgromadzenie (*statuta, decreta, ordinationes*) (art. 11). Sąd miał orzekać ponadto na podstawie reguł skróconej procedury kanonicznej, na co wskazuje użycie w art. 10 projektu stosowanej w prawie kanonicznym formuły: *simpliciter et de plano sine figura et strepitu iudicii*⁵⁷.

⁵⁴ Por. V. Vaněček, *The Historical Significance...*, s. 27.

⁵⁵ Wyszczególnione terminy zaczerpnięte zostały z prawa rzymskiego. *Imperium merum* oraz *imperium mixtum* rozróżniał Ulpian w *De officio quaestoris: Imperium aut merum aut mixtum est. Merum est imperium habere gladii potestatem ad animadvertendum facinorosos homines, quod etiam potestas appellatur. Mixtum est imperium, cui etiam iurisdictio inest, quod in danda bonorum possessione consistit. Iurisdictio est etiam iudicis dandi licentia* (D. 2.1.3.). Na temat *imperium merum* i *imperium mixtum* zob. A. Berger, *Encyclopedic Dictionary of Roman Law*, Philadelphia 1953, s. 494. O *iurisdictio contentiosa* oraz *iurisdictio voluntaria* zob. *ibidem*, s. 524.

⁵⁶ O ile Christian Lange pisał, iż słowa *de nature gremio nova iura producere* brzmiały, jakby pochodziły ze wstępu do siedemnastowiecznego traktatu poświęconego prawu natury, o tyle zdaniem Vladimíra Outraty nie mają one wiele wspólnego z rozumieniem tego pojęcia, proponowanym przez siedemnasto- i osiemnastowiecznych myślicieli. Zob. Ch.L. Lange, *Histoire de l'internationalisme*, t. I: *Jusqu'à la paix de Westphalie (1648)*, New York 1919, s. 114; V. Outrata, *Some Legal Principles Reflected in the Project and Their Historical Perspective* [w:] *Cultus pacis. Études et documents du »Symposium Pragense Cultus Pacis 1464–1964« commemoratio pacis generalis ante quingentos annos a Georgio Bohemiae rege propositae*, red. V. Vaněček, Prague 1966, s. 121.

⁵⁷ Regulacje dotyczące skróconej procedury sądowej zawarte zostały w kanonie *Dispendiosam* soboru w Wienne oraz w konstytucjach Klemensa V: *Saepe contingit* i *Pastoralis cura*. Na temat procedury skróconej zob. K. Pennington, *The Prince and the Law 1200–1600. Sovereignty and Rights in the Western Legal Tradition*, Berkeley–Los Angeles–Oxford 1993, s. 185–201; *idem*, *Introduction to the Courts* [w:] *The History of Courts and Procedure in Medieval Canon Law*, red. W. Hartmann, K. Pennington, Washington, D.C. 2016, s. 24–29.

Projekt przewidywał również, iż związek posiadać będzie własny herb (*arma*), pieczęć (*sigillum*), kasę (*archam communem*), archiwum (*archivum publicum*)⁵⁸, a także urzędników (*officiales*), wśród których wymieniał syndyka (*sindicum*) i urzędnika fiskalnego (*fiscalem*)⁵⁹. Korzystać mógł on ponadto z innych przysługujących tego rodzaju zbiorowościom praw (art. 16). Powyższe wyliczenie może stanowić kolejny dowód na to, że autorzy projektu, obok stosowania konstrukcji pochodzących z prawa kanonicznego, nawiązywali także do prawa rzymskiego. Na możliwość posiadania przez zrzeszenia wspólnej kasy i syndyka wskazywał bowiem Gaius w księdze trzeciej *Komentarza do edyktu prowincjonalnego*⁶⁰. Poza art. 16 i 18 projektu informację na temat korpusu urzędniczego związku odnaleźć możemy w art. 17, który stanowił, iż wyższe urzędy mają być obsadzone przez osoby pochodzące z kraju, w którym w danym momencie znajdować się będzie siedziba zgromadzenia.

2.3. *Tractatus pacis toti christianitati fiendae* – remedium na problem wojen husyckich

W art. 1 strony układu, obok przyrzeczenia trwania w prawdziwym braterstwie (*puram, veram et sinceram fraternitatem invicem exhibebimus et servabimus*), zobowiązać się miały, iż nie będą rozstrzygały powstałych między sobą konfliktów w drodze interwencji zbrojnej oraz nie pozwolą, aby ktokolwiek w ich imieniu uciekał się do tego typu środków, co oznaczało wyrzeczenie się przez nie wojny we wzajemnych relacjach. Strony miały również wspierać się w walce przeciwko wrogom, którzy zaatakowałyby związek bądź poszczególnych jego członków *absque legitimo edicto*⁶¹, korzystając w tym celu z przewidzianych w projekcie rozwiązań (art. 1). W razie ataku ze strony państwa trzeciego zastosowanie znaleźć miała procedura szczegółowo opisana w art. 4. Stanowił on, iż jeśli ktokolwiek spoza związku, niesprowokowany przez jego członków, rozpocząłby wojnę przeciwko któremuś z nich bądź nosił się z takim zamiarem, wówczas zgromadzenie, nawet jeżeli nie prosił o to sam zainteresowany, w imieniu członków związku wysłać miało na ich koszt posłów (*oratores*) w celu rozwiązania konfliktu i za-

⁵⁸ O archiwum wspomina również art. 18, wskazujący je jako miejsce, do którego trafiać miały przychody z podatku płaconego na potrzeby związku, stąd też niektórzy autorzy widzieli w nim skarbiec organizacji. Zob. H. Margraf, *Über Georgs von Podiebrad...*, s. 283; V. Vaněček, *The Historical Significance...*, s. 28.

⁵⁹ O syndyku i urzędniku fiskalnym również wspomina art. 18, wyposażając ich w kompetencje do pozwywania przed sądem związkowym (*in ius vocare*) państw, które zalegały z płaceniem podatku na potrzeby przymierza, a także do wzywania pozostałych członków związku, aby wyegzekwowali zaległe należności *manu militari*. Zdaniem V. Vaněčka syndyk pełnił rolę kanclerza organizacji. Zob. *ibidem*, s. 27.

⁶⁰ *Quibus autem permisum est corpus habere collegii societatis sive cuiusque alterius eorum nomine, proprium est ad exemplum rei publicae habere res communes, arcam communem et actorem sive syndicum, per quem tamquam in re publica, quod communiter agi fierique oporteat, agatur fiat* (D 3.4.1.1.).

⁶¹ Chodziło zapewne o sytuacje, w których danej wojny nie można było uznać za sprawiedliwą, a więc w świetle średniowiecznego prawa kanonicznego za dozwoloną. Wśród kryteriów, jakie dana wojna musiała spełnić, aby mogła być określona mianem sprawiedliwej, *Dekret Gracjana* wskazywał wypowiedzenie jej na podstawie zarządzenia właściwej władzy: *Iustum est bellum, quod ex edicto geritur de rebus repetendis, aut populsandorum hominum causa* (*Decretum Gratiani*, part. II, caus. XXIII, q. II, c. I). Na temat teorii wojny sprawiedliwej w średniowieczu zob. G. Minois, *Kościół i wojna. Od czasów Biblii do ery atomowej*, tłum. A. Szymanowski, Warszawa 1998, s. 169–174.

prowadzenia pokoju. Posłowie ci mieli udać się na miejsce dogodne dla obu stron sporu i tam w obecności tychże stron bądź reprezentujących je posłów, wyposażonych w pełny mandat (*pleno mandato*), dołożyć wszelkich starań, ażeby, o ile to możliwe, przywrócić pokój i zgodę. Gdyby działania te nie przyniosły zamierzonych rezultatów, mieli oni doprowadzić do wyznaczenia arbitrów bądź skłonić strony do obrony swoich praw przed sądem związkowym, na podstawie określonych w projekcie zasad (*coram iudice competenti vel parlamento vel consistorio modo subscripto de iure certent, inducere*). Jeśli w jeden ze wskazanych powyżej sposobów nie można było, z winy strony wszczynającej wojnę, utrzymać pokoju, członkowie paktu podjąć mieli wówczas jednomyślnie decyzję o udzieleniu atakowanemu pomocy finansowej na potrzeby obronne, której wysokość określić miało zgromadzenie większością głosów⁶². Środki na ten cel pochodzić miały z wnoszonego przez członków związku podatku, stanowiącego dziesiątą część kwoty, której wysokość odpowiadać miała równowartości średnich trzydniowych przychodów z poszczególnych gospodarstw domowych w skali roku⁶³. W art. 5 projektu zastrzeżone zostało z kolei prawo członków przymierza do reagowania w sprawach konfliktów i wojen wynikłych pomiędzy władcami chrześcijańskimi nienależącymi do związku. W razie ich zaistnienia, podobnie jak w wypadku sporów między członkami przymierza a państwami trzecimi, zgromadzenie wysłać miało posłów, których zadaniem było nakłonienie stron do osiągnięcia zgody polubownie bądź przy zastosowaniu odpowiednich środków prawnych (*amice vel in iure*). Jeżeli obie strony bądź jedna z nich nie chciały zażegnać konfliktu w któryś ze wskazanych powyżej sposobów, projekt, w drodze odesłania do art. 4, przewidywał możliwość udzielenia przez związek pomocy finansowej do walki przeciwko stronie, która wszczęła wojnę bądź nie zamierzała doprowadzić do jej zakończenia.

Analiza przytoczonych przepisów pomaga lepiej zrozumieć rzeczywiste cele, jakie najprawdopodobniej zamierzał osiągnąć Jerzy, prowadząc rokowania w sprawie omawianego projektu. Chodziło mu zapewne o zapobieżenie ewentualnej krucjacie antyhusyckiej, z której zorganizowaniem musiał się liczyć po uchyleniu kompaktatów i odrzuceniu warunków porozumienia ze Stolicą Apostolską. Chrześcijańscy władcy, którzy weszliby w skład planowanego związku, nie mogliby wziąć udziału w akcji zbrojnej przeciwko Czechom, w stosunku do których na mocy art. 1 projektowanej umowy wy-

⁶² Krzysztof Baczkowski, Janusz Smółucha oraz Bogusław Czechowicz w swoich publikacjach podają, iż związek posiadać miał prawo interwencji zbrojnej w celu zaprowadzenia pokoju. Zob. K. Baczkowski, *Idea jedności europejskiej...*, s. 22; J. Smółucha, *Polityka kurii rzymskiej...*, s. 284; B. Czechowicz, *Idea i państwo. Korona Królestwa Czech w latach 1457–1547*, cz. II: *Sic noster rex Jiřík czy occupator regni Bohemiae? Rządy w Koronie Jerzego z Podiebradów*, Wrocław 2017, s. 127. Pogląd ten nie wydaje się nam jednak słuszny. Gdyby pokojowe środki rozwiązania konfliktu okazały się nieskuteczne, projekt przewidywał wyłączenie możliwości udzielenia broniącemu się członkowi przymierza pomocy finansowej, nie zaś podjęcia przez związek działań wojennych (*nos ceteri omnes tunc unanimi ac concordii sententia oppresso seu defendente socio nostro ad sui defensionem ex decimis regnorum nostrorum et subditorum nostrorum proventibus, lucro seu emolumento, quos seu que ad usum domus et habitacionis sue pro tribus diebus proportionabiliter in anno exposuerint singulis annis, succurrere, quantum et quosque ab eadem congregacione nostra vel maiori parte ipsius iudicatum et decretum fuerit fore condecens et opportunum ad pacem oppressi socii consequendam*).

⁶³ Na temat podatku „trzydniowego” mowa jest także w art. 13 i 18. Postanowienia te nie są interpretowane w literaturze w jednolity sposób. Zob. m.in. H. Margraf, *Über Georgs von Podiebrad...*, s. 282–283; V. Vaněček, *The Historical Significance...*, s. 28.

rzekliby się uprzednio wojny jako środka rozwiązywania sporów. Z kolei w sytuacji ataku wojsk papieskich oraz oddziałów wysłanych przez innych nienależących do związku władców należałoby zastosować art. 4, co oznaczałoby włączenie się związku w zainicjowanie procesu pokojowego i mogło skutkować udziałem uczestniczących w antyczeskim sojuszu władców, w tym także samego papieża, w postępowaniu prowadzonym przed sądem związkowym w charakterze strony. Jerzy, świadom zapewne, iż tego typu scenariusz był raczej mało prawdopodobny, w razie gdyby nie udało się doprowadzić do pokojowego rozwiązania sporu, przewidział możliwość udzielenia mu przez związek wsparcia finansowego do walki z Rzymem i jego sojusznikami. Pomysł, ażeby związek ingerował w sprawy nienależących do niego władców, angażując się w rozstrzygnięcie wyników pomiędzy nimi sporów, służyć mógł natomiast Jerzemu do wzmocnienia politycznej i militarnej pozycji przeciwników papieża, mogących liczyć na wsparcie związku w sytuacji, gdyby Rzym nie zamierzał pokojowo zażegnać prowadzonych ze swoim udziałem konfliktów. Chodzić mogło także, aby poprzez uczynienie ze związku rozjemcy w sporach pomiędzy władcami całego chrześcijańskiego świata odebrać w tym zakresie inicjatywę Stolicy Apostolskiej oraz obniżyć jej znaczenie i autorytet.

Oprócz postanowień, które służyłyby rozwiązywaniu konfliktów na poziomie między państwowym, w projekcie spotkać możemy regulacje wymierzone, jak się wydaje, w bezpośrednich uczestników przyszłej, ewentualnej krucjaty antyhusyckiej. Z tej perspektywy warto spojrzeć na art. 3. Przewidywał on, iż w celu zapobieżenia naruszeniu pokoju i jedności związku, w sytuacji, gdyby poddany którejś z układających się stron (*ex subditis cuiuscunque nostrum*) dokonał zniszczeń, dopuścił się rabunku, grabieży, podpalenia lub innego przestępstwa, na terytorium podlegającym władzy innego z członków przymierza (*alterius nostrum*), powinien – o ile nie udzielił pokrzywdzonemu odpowiedniej satysfakcji – zostać pociągnięty do odpowiedzialności przed sądem. Miało na skutek tego dojść do naprawienia wyrządzonej szkody, a jednocześnie do ukarania winnego w sposób odpowiadający powadze jego czynu (*pro qualitate delicti condigne puniatur*). Gdyby sprawca uchylał się od odpowiedzialności sądowej (*si iudicio parere contempserint*), wówczas władca właściwy ze względu na miejsce jego zamieszkania oraz władca właściwy ze względu na miejsce popełnienia zarzucanego mu czynu zobowiązany był ścigać go i ukarać. Władca, który zaniechałby podjęcia stosownych działań, podlegać miał takiej samej sankcji co sprawca, a pokrzywdzony mógł pozwać go przed sąd związkowy. W świetle przytoczonej regulacji karanie poddanych pozostałych członków przymierza, którzy dopuściliby się na terytorium podległym władzy Jerzego przestępstw kryminalnych, stanowiłoby wręcz jego obowiązek względem związku, w razie niewywiązania się z którego mógłby on zostać pociągnięty do odpowiedzialności sądowej, co dodatkowo uzasadniałoby potrzebę rozprawienia się z przeciwnikami.

W projekcie odnaleźć możemy również postanowienia mające, jak się wydaje, na celu stworzenie mechanizmów prawnych mogących ułatwić Jerzemu, obok walki z działającymi na obszarze Królestwa Czech po stronie jego przeciwników poddanymi innymi władców, także skuteczne stłumienie ewentualnego buntu katolickiej opozycji wewnętrznej. I tak art. 6 przewidywał, iż każdy, kto dopuści się czynów przeciwko gwarantowanemu projektowanym przymierzem pokojowi, będzie miał zostać schwytyany, aresztowany i ukarany jako gwałciciel powszechnego pokoju w sposób odpowiadający naturze swego przewinienia nawet wtedy, gdyby posiadał list żelazny. Osobie takiej, na

obszarach podległych władzy członków związku, nie mogła zostać udzielona pomoc i ochrona, nie można jej było zatrudniać ani okazywać jej jakiegokolwiek wsparcia. Na mocy osobnego postanowienia – art. 7 – strony umowy zobowiązać miały ponadto swoich urzędników i poddanych, aby nikogo nie bronili i nie wystawiali nikomu listu żelaznego bez wyraźnego zastrzeżenia, iż nie gwarantują mu w ten sposób ochrony w sytuacji naruszenia ustanowionego na mocy projektowanego przymierza pokoju. Wszyscy, którzy nie przestrzegaliby powyższych postanowień, wspierając osobę naruszającą pokój, ponieść mieli taką samą odpowiedzialność karną jak rzeczywisty sprawca danego czynu (art. 8). Regulacje te dawały Jerzemu podstawę prawną do prowadzenia szeroko zakrojonej akcji wymierzonej w jego przeciwników. Opierając się na użytym w art. 6 sformułowaniu *qui pacem nostram presentem quovismodo violare temptaverint*, za naruszający projektowanym przymierzem pokój mógł uznać on bowiem niemalże każdy czyn skierowany przeciwko swojej władzy, zaś na podstawie art. 8 karać także tych, którzy udzieliliby buntownikom jakiegokolwiek wsparcia⁶⁴.

Powyższa analiza prowadzi do wniosku, iż projekt Jerzego stanowić miał w rzeczywistości remedium na problem wojen religijnych w Czechach. Zawarte w nim regulacje mogły bowiem uchronić je przed widmem przerodzenia się dogmatycznego w swej istocie, mającego jednak ważne znaczenie polityczne sporu o kompaktaty w zbrojne starcie utrakwistów z papieżstwem i jego sojusznikami, wspartymi przez opozycję wewnętrzną⁶⁵. Konflikt ten oznaczałby kolejną odsłonę zażegnanych przed niespełna trzydziestu laty krwawych wojen husyckich. Jak pokazały najbliższe lata, obawy Jerzego nie były bezpodstawne. Po nałożeniu na niego przez Pawła II w grudniu 1466 r. ekskomuniki, ogłoszeniu pozbawienia go korony i zwolnieniu poddanych z obowiązku posłuszeństwa wiosną kolejnego roku wybuchła w Czechach wojna domowa, cechująca się szczególnym okrucieństwem. Papież wspierał dyplomatycznie i finansowo katolicką opozycję⁶⁶, a ponadto 20 kwietnia 1468 r. wydał stosowne bulle. W pierwszej z nich nakładał klątwę

⁶⁴ Janusz Smołucha twierdził, iż Jerzemu chodziło o to, aby w sytuacji buntu poddanych „monarchowie uczestniczący w związku wzięli odpowiedzialność za przykładowe ukaranie buntowników lub postawienie ich przed uznawanym przez wszystkich specjalnym trybunałem sądowym” (J. Smołucha, *Polityka kurii rzymskiej...*, s. 284). W świetle analizowanych postanowień projektu wydaje się jednak, iż karanie konkretnych osób za czyny skierowane przeciwko pokojowi miało raczej stanowić domenę poszczególnych władców i odbywać się na poziomie krajowym, nie zaś ogólnozwiązkowym. Odpowiedzialność przed sądem związkowym dotyczyć miała zwłaszcza władcy, który nie wypełniłby ciężącego na nim obowiązku ukarania sprawcy, w sytuacjach, o których mowa w art. 3. Organy międzynarodowe najprawdopodobniej zaangażowane miałyby więc być dopiero wówczas, gdyby nie udało się załatwić danej sprawy na poziomie krajowym. Przyjęcie takiej zasady dawałoby zresztą Jerzemu zdecydowanie większą władzę i pozwalało na samodzielne rozprawienie się z przeciwnikami. Biorąc jednakże pod uwagę przyznanie organizacji na mocy art. 16 ogólnej kompetencji do sprawowania jurysdykcji nad poszczególnymi członkami związku i ich poddanymi, ewentualnego rozpatrywania już na wcześniejszym etapie tego typu spraw przez sąd związkowy wykluczać oczywiście nie można.

⁶⁵ Za hipotezą, iż projekt związku władców miał przede wszystkim stanowić odpowiedź na problemy polityczne Jerzego, dając mu istotne narzędzia prawne do walki zarówno z przeciwnikami zewnętrznymi, w tym zwłaszcza papieżstwem, jak i opozycją wewnętrzną, w literaturze polskiej opowiadał się Janusz Smołucha. Zob. *ibidem*, s. 284–286. Pogląd ten obecny był już o wiele wcześniej w literaturze zagranicznej. Zob. m.in. A. Bachmann, *Geschichte Böhmens*, t. 2, Gotha 1905, s. 134–135; J.V. Polišínský, *Bohemia...*, s. 85–86. Wskazani autorzy nie poddali natomiast dokładnej analizie z punktu widzenia przyjętej hipotezy poszczególnych postanowień projektu, co uczynione zostało w niniejszym opracowaniu.

⁶⁶ J. Smołucha, *Stanowisko Kościoła...*, s. 149. O przebiegu działań wojennych i ich konsekwencjach zob. B. Czechowicz, *Idea i państwo...*, s. 181–204; O. Odložilík, *The Hussite King...*, s. 190–221.

na wszystkich, którzy udzielali pomocy lub kontaktowali się z czeskimi heretykami, w drugiej zaś udzielał odpustu walczącym przez sześć miesięcy przeciwko kacerzom w Czechach⁶⁷.

Dla pełnego zrekonstruowania koncepcji Jerzego i jego rzeczywistych zamierzeń szczególną uwagę należy zwrócić na kwestię antytureckiego charakteru związku, który poza preambułą bezpośrednio wyrażony został w kilku postanowieniach projektu. W art. 13, wymieniając podstawowe cele, jakie realizować miało przymierze, wskazano na obronę chrześcijaństwa oraz wiernych uciskanych przez Turków przy użyciu wspólnych sił i środków, zadeklarowanych przez członków związku. Na walkę z – jak to określono w projekcie – nikczemnym tureckim władcą (*spurcissimo Teucrorum principe*), w razie konieczności, przekazywane miały być pobierane przez duchownych dziesięciny oraz wspomniane wyżej dochody z podatku „trzydniowego”. W art. 14 i 15 zgromadzeniu związku przyznane zostały szczególne kompetencje do rozstrzygania kwestii mających istotne znaczenie dla zorganizowania przyszłej krucjaty. Podejmować miało ono większością głosów decyzje co do czasu rozpoczęcia działań wojennych przeciwko Turkom, określać, jakie siły lądowe i morskie będą w nich uczestniczyły, kto będzie nimi dowodził, z jakiego sprzętu wojskowego będą korzystać, oraz wskazywać miejsce koncentracji wojsk lądowych. Miało także wypowiadać się w kwestiach związanych z cenami żywienia, kwaterunkiem armii, dostarczaniem monety w celu zaspokajania potrzeb wojska czy podziałem zdobyczy wojennych⁶⁸ (art. 14). Zgromadzenie określić miało ponadto zasady poboru środków finansowych na potrzeby krucjaty, do którego przeprowadzenia na podległych swojej władzy terytoriach zobowiązywali się członkowie przymierza (art. 15). Dla zapewnienia większej skuteczności działań, mających na celu doprowadzenie do konfrontacji z zagrożeniem tureckim, Jerzy z Podiebradów postanowił odwołać się również do autorytetu papieża. Dlatego też art. 21 stanowił o wysłaniu przez związek do Stolicy Apostolskiej posłów, którzy zabiegać mieli o wystawienie specjalnych bulli, zobowiązujących pod groźbą surowych kar do oddawania dziesięcin na walkę z Turkami. Zaangażowanie ze strony papieżstwa doprowadzić miało także do zażegnania konfliktów pomiędzy władcami duchownymi nienależącymi do przymierza (*principes ecclesiasticos et in hoc federe non existentes*). Chodziło zwłaszcza o te konflikty, które mogły zagrozić pokonaniu Turków oraz stanowić przeszkodę w utrzymaniu pokoju w obrębie związku. Zadanie to papież zrealizować mógł, wysyłając do danego kraju swojego legata⁶⁹, wyposażonego w stosowne pełnomocnictwa (*cum plenaria ad hoc facultate*), który dołożyć miał starań, aby strony zechciały rozstrzygnąć spór polubownie (*amicie componatur*). Gdyby jego działania nie przyniosły zamierzonego rezultatu, miał on zakończyć konflikt, stosując odpowiednie środki prawne (*in iure diffiniat et decidad*). Papież miał ponadto wezwać państwa włoskie pod groźbą nałożenia surowych kar do budowy wspólnie z innymi władcami chrześcijańskimi floty wojennej przeciwko Turcji.

⁶⁷ W. Iwańczak, *Katolicy i husyci...*, s. 34–35.

⁶⁸ W tekście projektu mowa jest o zaopatrywaniu we wspólną monetę (*communi moneta*), co wskazywać może, iż zamiarem Jerzego z Podiebradów było, aby taka moneta była bita przez związek.

⁶⁹ Projekt stanowił, iż powinien być on osobą uczciwą i doświadczoną (*virum utique bone vite, probum et expertum*), znającą język i zwyczaje panujące w miejscu, do którego się udawał (*qui ritum, idioma et habitudines eiusdem intelligat et agnoscat*).

Wydaje się, iż walka z islamem miała stać się istotną częścią pewnej szerszej politycznej układanki, prowadzącej do wzmocnienia pozycji uważanego za heretyka Jerzego jako chrześcijańskiego władcy, walczącego przeciwko niewiernym. Co oczywiste, nie mógł on już jednak uczestniczyć w planach krucjatowych papieża, do których chciano go wprawdzie pozyskać, ale jedynie pod warunkiem wyrzeczenia się kompaktatów. „Husyckiemu królowi” zaczęło więc chodzić o odebranie Stolicy Apostolskiej inicjatywy w sprawach krucjatowych i powierzenie jej całkowicie nowej organizacji. Wobec przygotowań papieża do rozprawy z Imperium Osmańskim Jerzemu zależało z pewnością na czasie, czego dowodzi intensywnie prowadzona w jego imieniu przez Mariniego akcja dyplomatyczna. Ważne było zatem, aby jak najszybciej powołać do życia projektowany przez niego związek władców, którego zgromadzenie miało następnie podjąć odpowiednie decyzje co do rozpoczęcia przygotowań do przyszłej krucjaty. Wydaje się więc, iż Jerzy, chcąc uwiarygodnić się w oczach innych monarchów i wykreować na obrońcę wiary, nie zamierzał raczej odwlekać realizacji swoich planów krucjatowych. Wojna z Turkami mogła poza tym odwrócić uwagę europejskich władców od spraw czeskich, konsolidując ich militarny wysiłek i kierując go na walkę ze wspólnym wrogiem. O ile więc przywołane postanowienia projektu miały przede wszystkim zapewnić pokój w Czechach, a przy okazji także w innych częściach Europy od strony prawnej, o tyle walka z Turkami miała, przynajmniej początkowo, stać się jego faktycznym gwarantem. Ideę tę przeszło pół wieku później wyraził w *Skardze pokoju* Erazm z Rotterdamu, pisząc: „Jeśli jednak wojny nie da się (...) w żaden sposób uniknąć, z pewnością znacznie mniejszym złem byłoby nękać ich [Turków] orężnie, niżli siebie w tym marnym losie zwalczać i niszczyć, stając jedni chrześcijanie przeciwko drugim. Skoro bowiem nie może ich połączyć wzajemna miłość bliźniego, niechaj połączy ich, choćby jako tako, wspólny wróg”⁷⁰.

Uwagi te wskazują, iż na projekt Jerzego patrzeć należy w sposób kompleksowy, widząc w nim swego rodzaju system naczyń połączonych. W tej perspektywie organizacja krucjaty wydaje się ściśle powiązana z zamiarem uregulowania sytuacji w Czechach i odsunięcia od nich widma kolejnych wojen religijnych, nie stając jednocześnie w opozycji do idei zaprowadzenia powszechnego pokoju w Europie (choć naszym zdaniem to nie ona była bezpośrednim motywem powstania projektu), a wręcz służąc jej realizacji. Projekt w art. 13 przewidywał możliwość zakończenia wojny z Turkami jedynie wtedy, gdy uda się ich wygnać z terytoriów chrześcijańskich lub zawrzeć z nimi pokój, który wchodziłby w grę wyłącznie, jeśli udałoby się zagwarantować bezpieczeństwo wyznawcom Chrystusa mieszkającym na rubieżach chrześcijańskiego świata. Do tego momentu jednak, o ile zgromadzenie uznałoby to za pożyteczne, członkowie przymierza zobowiązywali się nie ustawać w walce z wrogiem (*ab hostis insecucione non destituros*). Dla Jerzego, któremu nie można niewątpliwie odmówić realizmu politycznego, było oczywiste, iż nie jest możliwe zawarcie z Turkami korzystnego dla chrześcijan pokoju bez uprzedniego prowadzenia przeciwko nim akcji zbrojnej. Na nieuchronność krucjaty zdają się również wskazywać sformułowania użyte w art. 15, który – jak była już mowa – traktował o zbieraniu funduszy na cele związane z wyprawą antyturecką. Otóż – zgodnie z tekstem projektu – owe zbiórki miały zostać przeprowadzone niezwłocznie

⁷⁰ Erazm z Rotterdamu, *Skarga pokoju*, cyt. za G. Minois, *Kościół i wojna...*, s. 163.

(*mox*). Nawet więc jeśli przyjąć, iż termin ten miał być liczony od podjęcia przez zgromadzenie na podstawie art. 14 decyzji dotyczących m.in. momentu rozpoczęcia akcji zbrojnej przeciwko Turkom (*quod conclusis istis mox quilibet nostrum ad pecuniarum axaciones*)⁷¹, co teoretycznie mogło być odwlekane w czasie, to jednak użycie w art. 15 *in fine* w odniesieniu do osiągnięcia celów przyszłej krucjaty słowa *illico* (*ut divinum hoc opus illico exequatur et Cristi fidelibus succurratur*) zdaje się potwierdzać tezę o zamiarze rychłego jej zorganizowania. Stąd też trudno zgodzić się z tezą Martina Nejedlý'ego⁷², który uważał, iż Jerzy zakładał wprawdzie możliwość zorganizowania w przyszłości krucjaty antytureckiej, w żaden jednak sposób nie twierdził, iż na pewno będzie ona konieczna.

Plan zagwarantowania trwałego pokoju odnosić miał się wyłącznie do świata chrześcijańskiego i tylko chrześcijańscy władcy mogli przystąpić do związku⁷³. Zresztą w rzeczywistości politycznej i religijnej tamtych czasów stworzenie szerszego porozumienia nie byłoby raczej możliwe. Konceptje Jerzego, choć niewątpliwie wyprzedzały jego epokę, przede wszystkim jednak miały stanowić odpowiedź na bieżącą sytuację polityczną, w jakiej się znalazł. Trudno więc przypuszczać, aby wykraczały one aż tak daleko poza realia ówczesnego świata chrześcijańskiego, by można było zgodzić się z tezą postawioną przez Wacława Vanečka. Twierdził on mianowicie, iż rzeczywistym celem projektu było ustanowienie unii państw chrześcijańskich, która z czasem miałaby przybrać charakter organizacji ogólnoswiatowej, likwidując wojny i zapewniając ludzkości trwały pokój⁷⁴. Naszym zdaniem projekt związku władców postrzegać należy przede wszystkim jako próbę stworzenia organizacji międzynarodowej o charakterze regionalnym. Przewidziana w art. 13 możliwość zawarcia pokoju z Turkami, którego rezultatem, zdaniem Vanečka, byłaby pokojowa koegzystencja z islamem, nie dowodzi wcale uniwersalnego charakteru związku. W świetle postanowień projektu, nawet gdyby doszło do jego zawarcia, przymierze musiałoby pozostać zamknięte na świat muzułmański. Według czeskich badaczy, takich jak chociażby cytowani wyżej Wacław Vaneček czy Martin Nejedlý, to nie organizacja krucjaty była głównym celem powstania związku, choć nie kwestionują oni całkowicie jej znaczenia, ale realizacja idei zaprowadzenia powszechnego pokoju⁷⁵. Naszym zdaniem antytureckie elementy zostały jednakże w projekcie zbyt silnie wyeksponowane, o czym była powyżej mowa, aby umniejszać ich rolę. Wydaje się natomiast, iż mogło okazać się, że organizacja krucjaty byłaby istotnym zadaniem przymierza jedynie w początkowej fazie jego istnienia. Działania wojenne

⁷¹ Słowa *quod conclusis istis* bywają także odnoszone do samego paktu, np. w tłumaczeniu projektu na język francuski: *qu'après conclusion de notre pacte* (zob. *Traité destiné à établir la paix dans toute le chrétienté* [w:] *The Universal Peace Organization...*, s. 108).

⁷² M. Nejedlý, *Le projet d'union...*, s. 897. Por. V. Vaneček, *The Historical Significance...*, s. 19.

⁷³ Procedura przyjęcia do związku państwa nienależącego do grona jego założycieli określona została w art. 12. Przepis ten możliwość akcesji ograniczał wyłącznie do państw chrześcijańskich: *Item volumus eciam, quod congregacio nostra debeat habere omnimodam et liberam facultatem quoscumque reges, principes et magnates cristianos, qui de presenti huic unioni incorporati non fuerint, ad presentem nostram pacem, unionem, caritatem et fraternitatem accipiendi...*

⁷⁴ V. Vaneček, *The Historical Significance...*, s. 31. Por. K. Adamová, *À propos de l'histoire de l'intégration européenne*, „*Livret-Annuaire*” École pratique des hautes études. Section des sciences historiques et philologiques), nr. 15, Paris 1999–2000, s. 222.

⁷⁵ M. Nejedlý, *Le projet d'union...*, s. 898; *idem*, *Le premier projet...*, s. 38; V. Vaneček, *The Historical Significance...*, s. 18–20, 31.

prędzej czy później dobiegłyby końca, o czym mowa w art. 13 oraz art. 21, zawierającym następujące uzasadnienie zawartych w nim postanowień: *ut hoc opus defendende fidei speratum finem eo laudabilius accipiat*. Ewentualne powodzenie krucjaty nie miało jednak w przyszłości położyć kresu istnieniu związku ze względu na ciągle aktualną potrzebę zapewnienia trwałego pokoju w obrębie świata chrześcijańskiego⁷⁶, który gwarantowałoby przestrzeganie postanowień powstałego na praskim dworze projektu.

Martin Nejedlý w kontekście sformułowań użytych w preambule projektu pisał, że Jerzy kładł przede wszystkim nacisk na pokutę i reformę świata chrześcijańskiego, polegającą na jego wewnętrznym oczyszczeniu poprzez budowę wiecznego pokoju między chrześcijanami, na podstawie zasad miłości bliźniego⁷⁷. Przyjęcie tezy o politycznych motywach propozycji „husyckiego króla” nakazuje podać w wątpliwość tego typu twierdzenia, nie ujmując jednak w niczym samemu projektowi, który w dziejach europejskiej myśli politycznej i prawnej miał niewątpliwie przełomowe znaczenie⁷⁸. Nawet jeśli bowiem – jak twierdzimy – projekt stanowić miał dla Jerzego instrument umożliwiający mu realizację własnych celów politycznych, jego wejście w życie, a następnie stosowanie w praktyce doprowadzić musiałyoby do urzeczywistnienia wyrażonych w nim idei: formalnej równości suwerennych państw, wyrzeczenia się wojny oraz pokojowego rozwiązywania sporów międzynarodowych, oznaczając całkowitą przebudowę dotychczasowego układu sił na kontynencie i prowadząc do stworzenia systemu zbiorowego bezpieczeństwa⁷⁹. Rzeczywista możliwość realizacji tych idei pozostaje natomiast całkowicie odrębnym zagadnieniem.

⁷⁶ Mechanizm prawny mający zapewnić przetrwanie związku po śmierci jego założycieli przewidziany został w art. 22. Stanowił on, iż w takim przypadku żaden z sukcesorów zmarłego monarchy nie będzie mógł objąć po nim władzy bez uprzedniego zobowiązania się wobec członków związku, w liście opatrzonym własną pieczęcią, do przestrzegania postanowień paktu.

⁷⁷ M. Nejedlý, *Le projet d'union...*, s. 898.

⁷⁸ Warto nadmienić, iż zwłaszcza wśród specjalistów z zakresu prawa międzynarodowego, ale także wśród historyków prawa w XX w. rozpowszechnił się, kontynuowany również obecnie, kierunek badań nad projektem związku władców, kładący szczególny nacisk na jego znaczenie dla dziejów międzynarodowych planów pokojowych oraz dla idei tworzenia organizacji międzypaństwowych. W związku władców dostrzegano zwłaszcza prototyp organizacji takich jak Liga Narodów czy później ONZ. Zob. m.in. J. ter Meulen, *Der Gedanke der Internationalen Organisation in seiner Entwicklung 1300–1800*, Haag 1917, s. 108–123; Ch.L. Lange, *Histoire de l'internationalisme...*, s. 108–118; J. Pogonowski, *Projekt związku władców...*, s. 34–50; S.J. Hemleben, *Plans for World Peace through Six Centuries*, Chicago 1945, s. 14–17; V. Vaněček, *Eine Weltfriedensorganisation nach den Vorschlägen des böhmischen Königs Georg von Podiebrad und nach den Ideen des Johannes Amos Comenius*, Berlin 1963; M. Horvat, *Comparaison des projets de paix de Georges de Podiebrad avec les projets précédents et suivants* [w:] *Cultus pacis...*, s. 191–192; A. Lojek, *George of Podiebrad Peace Project...*, s. 131–132.

⁷⁹ Zob. M. Polivka, *George of Podiebrady and His Idea of European Security* [w:] *The Czech Contribution to Peace and War. From the Hussite Wars to NATO Membership*, Prague 2002, s. 80–91. Stworzenie systemu zbiorowego bezpieczeństwa za główny cel projektu uznawał V. Outrata. Zob. V. Outrata, *Some Legal Principles...*, s. 126.

3. *Nouveau Gynée* i *Grand Dessein* w kontekście wojen hugenockich

3.1. Wojny religijne we Francji

W XVI wieku Francja stała się widownią krwawych wojen toczonych między katolikami i protestantami, a konkretnie wyznawcami kalwinizmu, zwanymi hugenotami. Rozpoczęły się one w 1562 r., ich koniec zaś miał miejsce dopiero w 1598 r., wraz z ogłoszeniem edyktu o tolerancji, zwanego „nantejskim”, choć jak się po latach okazało, nie rozwiązał on problemu w sposób ostateczny. Wojny te miały w swej istocie oblicze czysto polityczne, wiążąc się z kryzysem państwa i osłabieniem roli monarchii wskutek porażek doznanych w wyniku konfliktu z Habsburgami w pierwszej połowie XVI w. Po obu stronach sporu duchowieństwo nawoływało do definitywnego rozprawienia się z przeciwnikami. Zwykle o szczególne okrucieństwo oskarżani byli katolicy, gdy tymczasem do surowego karania śmiercią heretyków nawoływał sam Jan Kalwin, czemu dał wyraz w opublikowanym w 1554 r. traktacie politycznym pt. *Déclaration pour maintenir la vraie foi*. Kalwin, będący przeciwnikiem tolerancji religijnej, uznawał wojnę za instrument władzy. W jednym ze swoich tekstów reformator pisał: „Sama natura poucza nas o tym, że obowiązkiem księcia jest używanie miecza nie tylko po to, by karać za winy osoby prywatne, ale również by bronić podległych im krajów, jeżeli dojdzie do jakiej napaści. Podobnie Duch Święty oświeca nas w Piśmie, że takie wojny są prawowite”⁸⁰. Tym bardziej legalnymi i sprawiedliwymi były według Kalwina wojny religijne, których celem jest obrona praw samego Boga⁸¹. Twierdził on, iż to Bóg karze ścigać i mordować heretyków. „Bóg nie chce – pisał – żeby oszczędzano miasta i ludzi, a nawet chce, by zrównano z ziemią miasta i mury, zniszczono pamięć o mieszkańcach i unicestwiono wszystko na znak największej odrazy i lęku, że zaraza mogłaby się bardziej rozszerzyć”⁸².

We Francji pierwsza z ośmiu wojen religijnych rozpoczęła się w 1562 r., od masakry hugenotów w Wassy. Protestanci rośli jednak w siłę, pod wodzą księcia Ludwika Kondeusza (Louis de Condé) opanowując szereg większych miast, jak Orlean, Lyon, Poitiers, Rouen. Najbardziej znane tragiczne wydarzenie miało miejsce w nocy z 23 na 24 sierpnia 1572 r., kiedy w Paryżu doszło do rzezi przywódców hugenockich na czele z admirałem Gaspardem de Colignym, inspirowanej przez francuską monarchię, a w szczególności przez króla Karola IX i królową-matkę Katarzynę Medycejską⁸³.

⁸⁰ J. Calvin, *Institution de la religion chrétienne*, wyd. J.-D. Benoît, t. IV, Paris 1961, s. 518. Tłum. za G. Minois, *Kościół i wojna...*, s. 239.

⁸¹ G. Minois, *Kościół i wojna...*, s. 239.

⁸² „Dieu ne veut point qu'on espargne mesmes ne les villes ne les peuples, voire jusqu'à raser les murailles et exterminer la memoire des habitas, et brusler tout en signe de plus grande detestation, de peur que l'infection ne s'esté de plus loin. Mesmes il dône à cognoistre, qu'en dissimulat on est complice d'un mesme crime. Et ce n'est poit merveilles. Car il est ici question d'un renoncement de Dieu et de sa sainte doctrine, lequel pervertit et viole tous droits humains et divins” (J. Calvin, *Déclaration pour maintenir la vraie foi...*, Genève 1554, s. 47–48).

⁸³ J. Baszkiewicz, *Historia Francji*, Wrocław 2004, s. 202–207.

Pomimo czasowych sukcesów, czego przykładem jest choćby edykt z Nemours (18 czerwca 1585 r.) ustanawiający zakaz publicznego praktykowania kalwinizmu we Francji, partii katolickiej nie udało się osiągnąć zwycięstwa. Strona protestancka zyskała nawet czasowe wsparcie ze strony króla Henryka III, na którego rozkaz doszło, 23 grudnia 1588 r. w czasie obrad Stanów Generalnych w Blois, do zabicia przywódcy katolików księcia Henryka Gwizjusza (Henride Guise) i jego brata kardynała Ludwika Lotaryńskiego. W odwecie śmiercią skrytobójczą, zamordowany przez dominikanina Jana Clémenta, zginął sam król Henryk III (2 sierpnia 1589 r.), ostatni z Walezjuszy na tronie Francji, wcześniej wybrany na króla Polski⁸⁴. Jego śmierć otworzyła drogę do korony królowi Nawarry Henrykowi III Burbonowi, wyznawcy kalwinizmu, który w związku z wstąpieniem na tron Francji przeszedł na katolicyzm. Do dziś znane jest wypowiedziane przez niego zdanie: *Paris vaut la messe* („Paryż wart mszy”), obrazujące swego rodzaju cynizm religijny, ale zarazem realizm polityczny. Dla Francji objęcie tronu przez Henryka Burbona króla Nawarry, panującego jako król arcychrześcijański pod imieniem Henryka IV, było wydarzeniem szczególnie doniosłej wagi. Umożliwiło zakończenie wojen religijnych i przywrócenie pokoju.

Ich formalnym kresem był *Édit sur la pacification des troubles de ce Royaume*, ogłoszony 30 kwietnia 1598 r. w Nantes, popularnie zwany „edyktem nantejskim”⁸⁵. Edykt ten został zarejestrowany w Parlamencie Paryskim i tym samym wszedł w życie 25 lutego 1599 r. W swej treści był on traktatem pokojowym. Ustalał zasady koegzystencji wyznawców obu religii, to jest katolików i hugenotów, na zasadzie względnej równowagi. Nie wprowadzał bynajmniej pełnego równouprawnienia wyznań, ani tym bardziej separacji państwa i Kościoła rzymskiego. Francja miała pozostać w dalszym ciągu państwem katolickim. Edykt nakazywał w szczególności przywrócenie kultu katolickiego w całym Królestwie⁸⁶. Hugenotom zakazywał wykonywania praktyk religijnych w Paryżu, na odległość pięciu mil od miasta oraz na dworze królewskim, gdziekolwiek by się król znajdował⁸⁷. Gwarantował im jednak wolność wyznawania religii prywatnie i publicznie, choć w określonych wyraźnie ramach⁸⁸, a więc nie na zasadzie pełnej równości, a także bezpieczeństwo osób i mienia. Charakter całkowicie polityczny miały gwarancje zachowania w rękach hugenotów szeregu miast i twierdz, w tym zwłaszcza nadmorskiego portu i miasta La Rochelle. Niewątpliwie zasadniczym celem tego aktu było położenie kresu domowym wojnom religijnym i przywrócenie pokoju w państwie. Część dyspozycyjną edyktu rozpoczynał art. I, ustanawiający powszechną abolicję i puszczanie w niepamięć wszystkich zdarzeń, jakie nastąpiły w okresie od marca 1585 r. do wstąpienia na tron króla Henryka IV. Prokuratorom królewskim i wszystkim innym urzędnikom oraz osobom prywatnym zabronione zostało toczenie procesów i wszczynanie śledztw w tych

⁸⁴ *Ibidem*, s. 210–212.

⁸⁵ *Ibidem*, s. 212–215.

⁸⁶ Por. Art. III: „Zarządzamy, że religia katolicka, apostołska i rzymska ma być przywrócona we wszystkich miejscach tego naszego królestwa i krajów nam podległych, gdzie wykonywanie tejsze zostało przerwane” (*Teksty źródłowe do nauki historii w szkole średniej*, z. 32: *Europa w dobie kontrreformacji*, w świetle źródeł przedstawił W. Pocięcha, Kraków 1924, s. 15).

⁸⁷ Por. Art. XIV. *Ibidem*, s. 16.

⁸⁸ Por. Art. XIII: „Zabraniamy bardzo wyraźnie wszystkim wyznawcom rzeczonej religii wykonywania kultu poza miejscami dozwolonymi i wyznaczonymi niniejszym edyktem” (*ibidem*).

sprawach⁸⁹. Z kolei w art. II zabroniono osobom prywatnym, bez względu na ich kondycję społeczną, przypominania o zdarzeniach związanych z wojnami religijnymi i „zaczepiania się wzajemnie z powodu tego, co zaszło w przeszłości”. Ci, którzy naruszyliby ten zakaz, mieli być traktowani jako „burzyciele spokoju publicznego”⁹⁰.

Po wygaszeniu konfliktów w następstwie wydania edyktu nantejskiego do kolejnych wojen z hugenotami doszło w latach dwudziestych XVII w., za panowania następcy Henryka IV – Ludwika XIII. Pierwszy etap walk zakończył się w 1622 r. traktatem z Montpellier, którym m.in. potwierdzono przyznaną hugenotom w edykcie nantejskim wolność kultu. Podobną gwarancję odnaleźć możemy także w pokoju z Alais z 1629 r. Swobody, jakimi od końca XVI w. mogli we Francji cieszyć się hugenoci, zostały im odebrane przez Ludwika XVI w 1685 r. na mocy edyktu z Fontainebleau, odwołującego edykt z Nantes⁹¹.

Doświadczenia wojen religijnych zaowocowały zmianami w podejściu do spraw wojny i pokoju u szeregu francuskich i europejskich intelektualistów oraz mężów stanu. Unaocznili konieczność budowy nowego ładu na świecie, prowadząc także do rezygnacji z odwoływania się do autorytetu papieża jako jednego z głównych czynników gwarantujących pokój. Związek z wojnami religijnymi we Francji mają w szczególności dwa projekty promujące ideę pokoju powszechnego, powstałe w pierwszej połowie XVII w. W literaturze naukowej są one wskazywane jako ważne źródła inspiracji dla późniejszych tego rodzaju propozycji, które pojawiały się w ciągu następnego stulecia aż do czasów współczesnych.

3.2. *Nouveau Cynée*

Rok po podpisaniu traktatu z Montpellier w Paryżu ukazała się książka pt. *Nouveau Cynée ou Discours des occasions et moyens d'établir une paix générale et la liberté de commerce pour tout le monde* [Nowy Kineasz albo Dyskurs o możliwościach i środkach ustanowienia powszechnego pokoju i wolności handlu na świecie]⁹². Jej autorem był francuski zakonnik, wykładający w jednym z paryskich kolegiów Emeryk Crucé, znany także jako de la Croix (ok. 1590–1648). Świadomość ogromu nieszczęść, jakie dotknęły Francję w wyniku wojen hugenockich, skłoniły zapewne Crucégo do przyjęcia postawy skrajnego pacyfisty, poszukującego sposobów do ustanowienia trwałego i powszechnego pokoju na świecie. Figurujące w tytule jego dzieła imię Kineasz pochodzi od imienia Kineasza z Tesalii, doradcy Pyrrusa, króla Epiru (319–272 r. p.n.e.). Kineasz był

⁸⁹ Art. I: „Premièrement, que la mémoire de toutes choses passées d'une part et d'autre, depuis le commencement du mois de Mars 1585 jusqu'à notre avènement à la Couronne et durant les autres troubles précédents, et à leur occasion, demeurera éteinte et assoupie, comme de chose non advenue. Et ne sera loisible ni permis à nos Procureurs Généraux, autres personnes quelconques, publiques ni privées, enquelque temps, ni pour quelque occasion que ce soit, en faire mention, process ou poursuite en aucunes Cours ou Juridictions que ce soit” (*Édict du Roy sur la pacification des troubles de ce Royaume. Donné à Nantes au mois d'Avril 1598 et publié en Parlement le 25 Fevrier 1599...*, Paris 1644, s. 7).

⁹⁰ Art. II. *Teksty źródłowe...*, s. 15.

⁹¹ J. Baszkiewicz, *Historia Francji*, s. 259–261.

⁹² E. Crucé, *Le nouveau Cynée ou Discours des occasions et moyens d'établir une paix générale, et la liberté du commerce par tout le monde. Aux monarques et princes souverains de ce temps*, Paris 1623.

postrzegany jako przeciwnik wojen i gorący orędownik pokoju⁹³. Uchodził za wspaniałego mówcę, którego przemowy – jak to opisywał Plutarch – otwały bramy wielu miast bez potrzeby zdobywania ich orężem⁹⁴. Znamienna jest także druga część tytułu, w której Crucé wskazuje na adresata swojego dzieła: *Aux monarques et princes souverains de ce temps* [Do królów i suwerennych władców tego czasu]⁹⁵.

Według Emeryka Crucégo istnieje kilka zasadniczych powodów, czyli w istocie celów wojen: sława, zysk, naprawa szkód, ćwiczenie żołnierzy, religia. Ten ostatni jednak jest zwykle tylko pretekstem⁹⁶. Crucé uważał, że prowadzenie wojny w imię religii nie powinno być dopuszczalne. „Jaka jest potrzeba prowadzenia wojny dla różnorodności ceremonii, jeśli nie powiem religii – pytał, a odpowiadając na to pytanie, stwierdzał – zobacz, że głównym punktem tego jest cześć dla Boga, który wymaga od ludzi raczej serca niż zewnętrznej czci i ofiar czynionych w tak wielu nabożeństwach”⁹⁷. Wojna jest grzechem, owocem pychy i okrucieństwa ludzi. W celu uniknięcia wojen konieczne jest zapewnienie pokoju (*paix universelle*) między państwami w wymiarze uniwersalnym w imię powszechnej pomyślności gwarantowanej przez wolność handlu. W myśli tej można dostrzec ślady starożytnej idei *Pax Romana* oraz średniowiecznej – *Pax Christiana*. Wszyscy ludzie są dziećmi tego samego ojca, czyli Boga, i między nimi winna panować wzajemna tolerancja. Crucé wyraził to w znamiennych słowach: „Ponieważ prawdziwa religia jest nadprzyrodzonym darem, musi pochodzić od Boga, a nie od ludzi, którzy ze wszystkich swoich sił nie mają władzy, aby poznać wiarę w najdrobniejszych jej tajemnicach. (...) Nie należy do ludzi, aby karać lub korygować błędy wiary; to należy do Tego, który widzi serca i najtajniejsze myśli. Wady woli podlegają karze według prawa cywilnego, błędna wiedza i fałszywe doktryny mają tylko Boga za sędziego”⁹⁸.

Dla zapewnienia powszechnego pokoju Crucé proponował, aby wszyscy władcy utworzyli wspólną organizację, ustanawiając zgromadzenie generalne (*assemblée*

⁹³ Michel de Montaigne, nawiązując w swoich *Próbach* do *Żywotów* Plutarcha, dialog między Pyrrusem a Kineaszem przedstawia w następujący sposób: „Kiedy król Pyrrhus postanowił wkroczyć do Italii, Kineasz, roztropny doradca, chcąc mu dać uczuć czczość jego ambicji, spytał: »Powiedz mi, panie, w jakimż celu podejmujesz tę wielką wyprawę?«. »Aby się stać panem Italii« – odparł tamten bez namysłu. »A później – ciągnął Kineasz – gdy to się spełni?« – »Wkroczę – odparł król – do Galii i Hiszpanii«. – »A potem?« – »Podbiję Afrykę; a w końcu, kiedy świat cały rzucę sobie pod stopy, odpocznę i będę żył w swobodzie i weselu«. »Na Boga, panie – rzekł wówczas Kineasz – powiedzcie mi, co przeszkadza, byście już teraz tak żyli, jeżeli macie ochotę? Czemu nie zawijasz dziś do tego portu, do którego rzekomo dążysz, i czemu nie oszczędzisz sobie tytuł trudów i niebezpieczeństw, którymi się odeń odgradzasz?«” (M. de Montaigne, *Próby*, przeł. i przedm. opatrzył T. Boy-Żeleński, Kraków 2004, s. 213).

⁹⁴ R. Cowan, *Wojny, bitwy i wojownicy rzymscy*, tłum. E. Westwalewicz-Mogilska, Warszawa 2010, s. 18.

⁹⁵ E. Crucé, *Le nouveau Cyné...*, s. 1.

⁹⁶ „Je dirai que les guerres etrangeres s’entreprennent pour l’honneur, ou pour le profit, ou pour reparation de quelque tort, ou bien pour l’exercice. On pourrait ajouter la religion, si l’experience n’est fait connaitre qu’elle sert le plus souvent de pretexte” (*ibidem*, s. 3–4).

⁹⁷ „Qu’est-il besoin de se faire la guerre pour la diversité des ceremonies? Je ne dirai pas de religion, veu que le principal point d’icelle gist en l’adoration de Dieu, qui demande plutôt le coeur des hommes que le culte exterieur et les sacrifices, dont on fait tant de parades” (*ibidem*, s. 50).

⁹⁸ „Mais puisque c’est une grace surnaturelle, il faut qu’elle vienne de Dieu, et non pas des hommes qui avec toutes leurs armes n’ont pas le pouvoir de faire croire le moindre article de leurs mysteres. (...) Il n’appartient aux hommes de punir où corriger les defaux de la foy. C’est à faire celui qui voit les coeurs et les plus secrettes pensées. Les fautes de la volonté sont punissables selon les loix civiles: Celles de l’entendement à savoir les fausses opinions n’ont que Dieu pour juge” (*ibidem*, s. 57–58).

générale) z siedzibą w Wenecji⁹⁹. W jego skład wchodziłyby posłowie (ambasadorowie) reprezentujący poszczególne państwa. Zadaniem zgromadzenia byłoby rozstrzygnięcie sporów międzypaństwowych na drodze arbitrażowej. Decydować miało ono większością głosów. Choć układ objąć miał wszystkich suwerennych monarchów i wszystkie suwerenne republiki na świecie¹⁰⁰, reprezentanci tych ostatnich – wśród których Crucé wymieniał Wenecję i Szwajcarię – mogli uczestniczyć w rozstrzyganiu spraw jedynie z głosem doradczym¹⁰¹. Do głosowania dopuszczani mieli być oni natomiast dopiero w sytuacji, gdyby za określonym sposobem rozwiązania danego problemu opowiadała się równa liczba ambasadorów¹⁰². Poza zakresem zainteresowań Crucégo pozostawała kwestia określenia systemu prawnego, jaki powinien stanowić podstawę rozstrzygnięć zgromadzenia. Do nauki prawa podchodził on zresztą z niechęcią, czemu dał wyraz w słowach: „jurysprudencja nie jest konieczna i do zakończenia procesu wystarczy dobry, naturalny osąd, bez odwoływania się do tysięcy praw i decyzji, które komplikują sprawy, zamiast je rozwiązywać”¹⁰³. Crucé wykluczał wojnę jako narzędzie rozwiązywania sporów międzypaństwowych. Przewidywał jednakże sytuacje, w których użycie siły było dopuszczalne. Chodziło m.in. o zapewnienie wykonalności decyzji zgromadzenia. Reprezentowani w nim władcy mieli bowiem zobowiązać się do przestrzegania wszystkiego, co *assemblée générale* postanowi, oraz do ścigania zbrojnie tych, którzy uchylaliby się od realizacji powziętych uchwał¹⁰⁴. W literaturze istota prawna zgromadzenia weneckiego była różnie przedstawiana. Niektórzy autorzy, jak w szczególności niemiecki uczyony Teodor Kükelhaus czy polski historyk Wacław Sobieski, określali je jako „trwały kongres pokoju”¹⁰⁵. Jak się wydaje, zdecydowanie bliższy prawdy był amerykański badacz Thomas Wiling Balch, który dostrzegał w projekcie Crucégo propozycję utworzenia międzynarodowego trybunału, a samego jej autora uznał za prekursora nowoczesnego arbitrażu międzynarodowego¹⁰⁶. O ile Balch formułował swoje

⁹⁹ Crucé twierdził, iż wybór Wenecji podyktowany był jej neutralnością oraz stosunkowo bliskim położeniem względem innych państw europejskich, a także możliwością dotarcia do niej drogą morską przez przedstawicieli państw leżących na innych kontynentach (*ibidem*, s. 61).

¹⁰⁰ „Et toutefois jamais Conseil ne fut si auguste, ni assemblée si honorable, que celle dont nous parlons, laquelle seroit composée des ambassadeurs de tous les Monarques et Republiques Souveraines, qui seroient depositaires et ostages de la paix publique” (*ibidem*, s. 72–73).

¹⁰¹ „Et pour autoriser d’avantage le jugement, on prendroit avis des grandes Republiques, qui auroient aussi en ce même endroit leurs agents” (*ibidem*, s. 60–61).

¹⁰² „Et si les opinions de l’assemblée des Princes où leurs députés se trouvoient, myparties, et en égale balance, comme il peut arriver, les députés des Republiques qui avroient voix deliberative pourroient alors estre appelez, afin de terminer le debat par le contrepoids de leurs suffrages” (*ibidem*, s. 70).

¹⁰³ „La jurisprudence n’est pas plus nécessaire, et un bon jugement naturel suffit pour terminer les procès, sans avoir recours à une milliasse de lois et décisions, qui enveloppent les causes, au lieu de les démêler” (*ibidem*, s. 47).

¹⁰⁴ „Et pour mieux l’autoriser, tous les dicts Princes jureroient de tenir pour loi inviolable ce que seroit ordonné par la pluralité des voix en la dicte assemblée, et de poursuivre par armes ceux qui s’y voudroient opposer” (*ibidem*, s. 73). Na temat wyjątków od zakazu użycia siły zob. A. Fenet, *Émeric Crucé aux origines du pacifisme et de l’internationalisme modernes*, „Miskolc Journal of International Law. Miskolci Nemzetközi Jogi Közlemények” 2004, nr 2, s. 21–34.

¹⁰⁵ T. Kükelhaus, *Der Ursprung des Planes vom ewigen Frieden in den Memoiren des Herzogs von Sully*, Berlin 1893, s. 179; W. Sobieski, *Henryk IV wobec Polski i Szwecji 1602–1610*, Cz. 2: *Przyczynki do kwestii „Wielkiego Planu” Henryka IV*, Kraków 1907, s. 201.

¹⁰⁶ Th.W. Balch, *Émeric Crucé*, Philadelphia 1900, s. 24.

oceny na kanwie powołania na mocy I konwencji haskiej z 1899 r. Stałego Trybunału Arbitrażowego, o tyle obecnie, bogatsi o doświadczenia związane z utworzeniem i rozwojem instytucji sądownictwa międzynarodowego w XX w., możemy uznać żyjącego trzy wieki wcześniej paryskiego zakonnika za jednego z twórców idei, która legła u podstaw także ich powstania.

Projektowana organizacja miała posiadać charakter ogólnoświatowy. Crucé wymieniał wśród jej członków nie tylko państwa europejskie, ale także m.in. wielkie państwa Azji, jak Chiny, Indie czy Persję. W układzie pokojowym czołową rolę miał odgrywać również sułtan turecki, z którym należało zawrzeć stosowne porozumienie pokojowe. Potraktowanie Turcji jako równorzędnego partnera i potencjalnego członka organizacji międzypaństwowej było, biorąc pod uwagę ówczesne uwarunkowania polityczne, ewenementem. O możliwości zawarcia pokoju między chrześcijanami a muzułmanami Crucé pisał: „Porównuję te dwa ludy ze względu na fakt, iż są – że tak powiem – naturalnymi wrogami i podzielili prawie cały świat na dwie części z powodu różnorodności religii, tak że gdyby mogli się zgodzić, byłby to wielki krok w kierunku uniwersalnego pokoju. Chrześcijański władca, widząc bowiem, iż udało się doprowadzić do pokoju z mahometaninem, jeszcze chętniej osiągnąłby zgodę z innymi władcami, wyznającymi jego własną religię. Także Wielki Pan, będąc w zgodzie z chrześcijanami, z większą łatwością zawarłby pokój z Persją i Tatarami”¹⁰⁷. Crucé w swoim planie pokojowym posunął się więc zdecydowanie dalej niż Jerzy z Podiebradów. Przewidywał bowiem nie tylko możliwość zawarcia trwałego pokoju z Turcją, ale również zakładał jej wejście w skład projektowanej organizacji. Ustalając ponadto zasady precedencji obowiązujące w ramach przymierza, przyznał on sułtanowi najwyższą pozycję, zaraz po papieżu. Co istotne, o ile w przypadku projektu Jerzego z Podiebradów jednym z czynników jednoczących członków paktu, przynajmniej w początkowej fazie jego istnienia, była idea walki z Turkami, o tyle planowany przez Crucégo układ oparty miał zostać na wspomnianej już zasadzie powszechnej swobody wymiany handlowej. Wypada więc zgodzić się zarówno z norweskim politykiem i uczyonym Christianem Langem, który w wydanej przed stu laty *Histoire de l'internationalisme* stwierdził, że Crucé był pierwszym autorem dostrzegającym ścisły związek pomiędzy wolnością handlu w wymiarze globalnym a zapewnieniem trwałego pokoju między państwami¹⁰⁸, jak i ze współczesnym angielskim badaczem Andrew Mansfieldem, który *Nouveau Cynée* określił mianem pierwszej pracy promującej uniwersalny pokój, możliwy do utrzymania dzięki praktycznym skutkom, jakie niesie dla społeczeństwa międzynarodowa wymiana gospodarcza¹⁰⁹.

¹⁰⁷ „Je compare ces deux peuples, pour ce qu'ils sont par manière de dire ennemis naturels, et ont divisé presque tout le monde en deux parties, à cause de la diversité de leur religion, tellement que s'ils se pouvaient accorder, ce seroit un grand acheminement pour la paix universelle. Car le Prince Chrétien se voyant en paix avec le Mahométan s'accorderoit encore plus volontiers avec un autre de sa religion, et le Grand Seigneur étant d'accord avec les Chrétiens se rendroit plus facile au roi de Perse, ou de Tartarie” (*ibidem*, s. 14).

¹⁰⁸ Ch.L. Lange, *Histoire de l'internationalisme...*, s. 433.

¹⁰⁹ A. Mansfield, *Émeric Crucé's „Nouveau Cynée” (1623), Universal Peace and Free Trade*, „Journal of Interdisciplinary History of Ideas” 2013, t. 4, s. 2.

3.3. *Grand Dessein*

„Wielki plan” (*Grand Dessein*), przypisywany przez księcia de Sully’ego (Maximilien de Béthune, Duc de Sully, 1559–1641) Henrykowi IV Burbonowi, wiązał się z zamiarem utworzenia organizacji mającej stanowić konfederację zarówno katolickich, jak i protestanckich państw Europy, w celu zachowania między nimi trwałego pokoju oraz zagwarantowania ich współpracy¹¹⁰.

O „Wielkim planie” wspominał jako pierwszy przyjaciel Henryka IV, francuski poeta Agrippa d’Aubigné (1552–1630)¹¹¹. Wzmianka o nim znalazła się w jego *Histoire Universelle*, wydanej w 1620 r.¹¹² Jednak plan ten znany jest bardziej szczegółowo z pamiętników księcia de Sully’ego. Dwa pierwsze tomy jego *Memoires* ukazały się w 1638 r.¹¹³ Sully pisał je pod koniec swojego życia, kiedy nie pełnił już żadnych funkcji państwowych. W czasach młodości należał do grona towarzyszy i doradców Henryka Burbona, króla Nawarry. Walczył w wielu bitwach po stronie hugenotów. Kiedy wskutek śmierci króla Henryka III na mocy prawa dziedziczenia tron francuski przypadł Henrykowi Burbonowi, to on właśnie radził mu przejście na katolicyzm. W 1598 r. został mianowany nadintendentem finansów (*surintendant des finances*) Królestwa i pierwszym ministrem (*principal ministre*). Funkcje te pełnił aż do śmierci króla Henryka IV, zamordowanego w 1610 r. Jako polityk Sully przyczynił się do rozwoju ekonomicznego Francji, której gospodarka, na skutek wojen religijnych, pozostawała w ruinie. Popierał w szczególności rozwój rolnictwa i rzemiosła, w tym zwłaszcza większych manufaktur, zwalczał korupcję i nadużycia finansowe. W 1601 r. utworzył Izbę Sprawiedliwości (*Chambre de Justice*), której zadaniem było ściganie malwersantów finansów publicznych. Po śmierci króla Henryka IV zrezygnował z funkcji publicznych wobec braku możliwości współpracy z regentką królową Marią Medycejską (Maria de’ Medici). W 1634 r. król Ludwik XIII w uznaniu zasług Sully’ego, nadał mu tytuł marszałka Francji (*marechal de France*). Zmarł 22 grudnia 1641 r. w zamku Villebon (Eure-et-Loir).

Autorstwo „Wielkiego planu” od lat budziło spory w literaturze. Wprawdzie, jak była już mowa, Sully przypisywał je Henrykowi IV, wydaje się jednak, iż to on sam był autorem głównych założeń projektu. Pozbawiony władzy Sully, w okresie wzrostu politycznej pozycji kardynała Richelieu, w swoich *Memoires* przywołał na pamięć dawne

¹¹⁰ „Wielki plan” był obiektem zainteresowania wielu autorów zagranicznych, przede wszystkim francuskich. Zajmowali się nim także polscy znani dziewiętnastowieczni pisarze i politycy, jak Ludwik Wołowski, Adam Mickiewicz czy książę Adam Czartoryski. Wołowski był nawet autorem rozprawy pt. *Le grand dessein de Henri IV*, Institut Imperial de France, Paris 1860. Jak dotąd w literaturze polskiej pełną aktualność zachowuje opracowanie Wacława Sobieskiego, stanowiące drugą część monografii pt. *Henryk IV wobec Polski* z 1907 r. Na temat Wołowskiego zob. W. Witkowski, *Aleksander This i Jan Kanty Wołowski wybitni prawnicy Królestwa Polskiego*, Lublin 2001, *passim*.

¹¹¹ O Agrippie d’Aubigné (1552–1630) zob. K. Dybeł, B. Marczuk, J. Prokop, *Historia literatury francuskiej*, Warszawa 2005, s. 194–196.

¹¹² J.R. Fanlo, *Les fictions du »Grand Dessein« d’Henri IV chez Sully et chez Agrippad’Aubigné*, „Albineana – Cahiers d’Aubigné” 2014: *Sully, le Ministre et le mécène. Actes du colloque international des 23 et 24 novembre 2012*, red. C. Huchard, M. Legrand, G. Schrenck, s. 181–192.

¹¹³ *Memoires des saiges et royales Oeconomies d’estat, domestiques, politiques et militaires de Henry le Grand...*, Amsterdam 1638. W niniejszym opracowaniu korzystamy z wydania: *Memoires de Maximilien de Béthune Duc de Sully, Principal Ministre de Henri-Le-Grand, mis en ordre, avec des remarques, par M.L.D.L.D.L., nouvelle edition revue et corrigé*, t. 8, Londres 1778.

czasy i podkreślając znaczenie dokonań monarchy, któremu służył, zamierzał zwrócić uwagę również na własną rolę, jaką miał wówczas odegrać. Realizacji przyświecającego mu celu służyć niewątpliwie mogło wykreowanie owego „Wielkiego planu”. Na tym tle zaczęło pojawiać się więc pytanie, czy Sully nie odwoływał się jednak chociażby do pewnej idei zaprowadzenia powszechnego pokoju, która miałaby towarzyszyć samemu królowi¹¹⁴. Teodor Kükelhaus, choć kluczową rolę przypisywał w tej kwestii legendzie ukształtowanej po śmierci Henryka IV, próbował doszukiwać się źródeł inspiracji Sully’ego także w niektórych wydarzeniach z czasów panowania monarchy. Jego zdaniem w swojej polityce zagranicznej, oprócz próby budowania sojuszu przeciwko Habsburgom, król w pewnym okresie nosił się z zamiarem zorganizowania antytureckiej krucjaty, a także miał czynić zabiegi o zaprowadzenie tolerancji religijnej, również poza granicami Francji¹¹⁵. Christian Pfister jako motyw działań Henryka IV wskazywał przede wszystkim realizację celów polityki antyhabsburskiej¹¹⁶. Plany ustanowienia wieczystego pokoju w wymiarze europejskim uznawał natomiast jedynie za pomysł Sully’ego, powstały w momencie, gdy monarcha już nie żył¹¹⁷. Wacław Sobieski, choć z jednej strony stwierdza, iż wnioski Pfistera nie są do końca uprawnione, przytaczając szereg dowodów, świadczących jego zdaniem o zamiarach Henryka IV, by zaprowadzić powszechny pokój na kontynencie, z drugiej jednak w swojej konkluzji zmierza, jak się wydaje, do konstatacji, iż dla podejmowanych przez króla działań decydujące znaczenie miały jego własne ambicje, co w szczególności wiązało się z kwestią relacji z Habsburgami¹¹⁸. Henryk IV w polityce międzynarodowej zamierzał niewątpliwie wzmocnić swoją pozycję, próbując kreować się na arbitra w sporach między państwowych, czego wyrazem pozostaje napis *Tandem arbiter orbis*, który nakazał umieścić na monetach. Do jego sukcesów na tym polu zaliczyć należy zwłaszcza doprowadzenie do zawarcia w 1609 r. rozejmu pomiędzy protestancką Republiką Zjednoczonych Prowincji a katolicką Hiszpanią, a także zażegnanie dwa lata wcześniej konfliktu między papieżstwem a Wenecją. Niepowodzeniem natomiast zakończyła się próba mediacji pomiędzy Polską a Szwecją¹¹⁹. Mając na uwadze priorytety polityki zagranicznej Henryka IV, działania te nie mogą natomiast – jak się wydaje – stanowić wystarczającego dowodu, by uznać go za twórcę idei, których realizacji służyć miał projekt, choć pewnych inspiracji polityką króla oczywiście wykluczyć nie można¹²⁰.

„Wielki plan” (*Grand Dessein*), w nadanym mu na kartach *Memoires* kształcie, miał mieć na celu położenie kresu waśniom i podziałom religijnym w Europie, poprzez stwo-

¹¹⁴ Opowiadając się za autorstwem Sully’ego, w literaturze przyjmowano w szczególności pogląd, iż wzmianka d’Aubignégo wynikała z faktu, iż o „Wielkim planie” wiedział on od księcia de Sully. Zob. W. Sobieski, *Henryk IV...*, s. 197.

¹¹⁵ T. Kükelhaus, *Der Ursprung des Planes...*, s. 198. Por. W. Sobieski, *Henryk IV...*, s. 197–199.

¹¹⁶ Ch. Pfister, *Les „Economies royales” de Sully et le Grand Dessein de Henri IV*, „Revue historique” 1894, t. 56, s. 318.

¹¹⁷ *Ibidem*, s. 328–329. Por. W. Sobieski, *Henryk IV...*, s. 199–202.

¹¹⁸ W. Sobieski, *Henryk IV...*, s. 201–217.

¹¹⁹ J. Baszkiewicz, *Henryk IV Wielki*, Warszawa 1995, s. 331–338.

¹²⁰ W literaturze tak dawniejszej, jak i współczesnej zwraca się również uwagę, iż wpływ na rozwiązania przyjęte w *Grand Dessein* mogła mieć lektura *Nouveau Cynée* Crucégo. Zob. Ch. Pfister, *Les „Economies Royales”...*, s. 330; A. Mansfield, *Émeric Crucé’s...*, s. 1–23.

rzenie instytucjonalnych gwarancji trwałego pokoju¹²¹. Sully realizację tego celu wymieniał wśród tak zwanych „dziesięciu życzeń” króla Henryka IV (*dix souhaits du roi Henri IV*)¹²². Istotą planu było powołanie przez europejskie państwa chrześcijańskie konfederacji określanej jako *République chrétienne* („Republika chrześcijańska”)¹²³. W skład tej organizacji miało wchodzić łącznie piętnaście państw, a mianowicie: sześć monarchii dziedzicznych, pięć monarchii elekcyjnych oraz cztery republiki¹²⁴. Kategorię monarchii dziedzicznych tworzyły: Francja, Hiszpania, Anglia, Dania, Szwecja, Lombardia. Z kolei grono monarchii elekcyjnych stanowiły: Polska, Węgry, Czechy oraz papieństwo i Cesarstwo Niemieckie. Wśród republik Sully wskazywał: republiki włoskie z Wenecją, Szwajcarię oraz Republikę Zjednoczonych Prowincji¹²⁵. We wszystkich wymienionych państwach miały zapanować: pokój religijny i wzajemna tolerancja dla trzech wyznań – katolickiego, kalwińskiego i luterńskiego. Państwa te miały szanować bezwzględnie istniejące granice terytorialne, które nie mogły podlegać żadnym zmianom. Wszelkie spory winny być rozstrzygane na drodze arbitrażu. W tym celu projektowano utworzenie sześciu rad prowincjonalnych, w skład których wchodziłoby delegaci państw objętych właściwością miejscową danej rady. Jedną z nich miała być rada prowincjonalna w Gdańsku rozpoznająca spory między państwami skandynawskimi i Polską¹²⁶. Funkcję władzy zwierzchniej związku miała sprawować Rada Generalna (*Conseil Général*), złożona z sześćdziesięciu sześciu „doświadczonych mężów”¹²⁷. Rada ta winna obradować w trzech kompletach, z siedzibami w Paryżu, Trydencie oraz Krakowie¹²⁸. W każdym z tych trzech kompletów miało zasiadać po dwudziestu dwóch członków. Zadaniem Rady Generalnej było rozsądzanie sporów wewnątrzpaństwowych między władcą a stanami oraz gromadzenie podatków na potrzeby armii. „Wielki plan” wykluczał Moskwę, a więc Rosję, z grona państw tworzących Republikę Chrześcijańską Europy. Jak pisał Sully, powodem tego były kwestie wyznaniowe. W Polsce panowała tolerancja re-

¹²¹ J. ter Meulen, *Der Gedanke...*, s. 160–168.

¹²² „Les deux objets principaux qu’il s’y proposoit, firent qu’il le partagea en deux. L’un avoit rapport à la religion; et c’étoit de réduire du moins aux trois principales, ce nombre prodigieux de religions, qui remplissent et divisent l’Europe, puisqu’il étoit impossible de réunir tout le monde sous une seule. L’autre étoit purement politique, et regardoit le nombre, le partage et l’égalité des puissances, dont il avoit intention de composer cette espece de grande république, suivant le plan que j’en tracerai bientôt” (*Mémoires...*, s. 113).

¹²³ W. Sobieski, *Henryk IV...*, s. 239, 243.

¹²⁴ „On comprend présentement quell’était l’objet du nouveau plan: c’était de partager avec proportion toute l’Europe, entre un certain nombre de puissances, qui n’eussent eu rien à envier les unes aux autres du côté de l’égalité, ni rien à craindre du côté de l’équilibre” (*Mémoires...*, s. 339).

¹²⁵ W. Sobieski, *Henryk IV...*, s. 193.

¹²⁶ J. ter Meulen, *Der Gedanke...*, s. 166.

¹²⁷ „Le modele de ce conseil général de l’Europe, avoit été pris sur celui des anciens Amphictyons de la Grece, avec les modifications convenables à nos usages, à notre climat, et au but de notre politique. Il consistait en un certain nombre de commissaires, ministres ou plénipotentiaires de toutes les dominations de la République chrétienne, continuellement assembles en corps de sénat pour délibérer sur les affaires survénantes, s’occuper à discuter les différents intérêts, pacifier les querelles, éclaircir et vuidier toutes les affaires civiles, politiques et religieuses de l’Europe, soit avec elle-même, soit avec l’étranger. L’avis de Henri étoit qu’il fût composé, par exemple, de quatre commissaires, pour chacun des potentats suivans, l’empereur, le pape, les rois de France, d’Espagne, d’Angleterre, de Danemarck, de Suède, de Lombardie, de Pologne, la république Vénitienne; et de deux seulement pour les autres républiques et moindres puissances, ce si qui auroit ait un sénat d’environ soixante-six personnes, dont le choix auroit pu se renouveler de trois ans en trois ans” (*Mémoires...*, s. 340–341).

¹²⁸ Ch.L. Lange, *Histoire de l’internationalisme...*, s. 458–460.

ligijna, podczas gdy w państwie moskiewskim żyło wiele ludów pogańskich, których – jak twierdził – nie sposób nawracać pokojowo (*per doucer*). Nadto religia panująca w Moskwie, czyli prawosławie, nie miała jego zdaniem oblicza europejskiego, lecz azjatyckie, analogicznie jak religia Ormian i Greków. W przekonaniu Sully’ego, podobnie jak francuskich hugenotów, Moskwa nie należała do kręgu cywilizacji europejskiej¹²⁹.

Republika chrześcijańska miała być zarazem sojuszem wojskowym wymierzonym przede wszystkim przeciwko Turcji jako głównemu wrogowi religii chrześcijańskiej, w czym dostrzec możemy podobieństwo z projektem Jerzego z Podiebradów. Plan zakładał utworzenie wspólnej armii, do której każde z państw miało wnieść swój istotny wkład. W szczególności Polska, tak samo jak Francja i kilka innych krajów, wystawić miała dziesięć tysięcy piechoty, cztery tysiące kawalerii, dwadzieścia armat, dziesięć okrętów¹³⁰. W przyszłej wojnie z nieprzyjaciółmi cywilizacji europejskiej miejsce Rzeczypospolitej było niewątpliwie uprzywilejowane, gdyż zakładano przyłączenie do niej zdobytych na niewiernych terytoriów¹³¹. Należy zgodzić się z oceną Wacława Sobieskiego, że *Grand Dessein* stanowi doniosłej rangi świadectwo wielkiej roli Polski jako istotnego czynnika równowagi i gwarancji pokoju w siedemnastowiecznej Europie, a także jako państwa będącego, analogicznie do Królestwa Węgier, przedmurzem chrześcijaństwa, broniącego je przed agresją ze strony nieprzyjaciół wiary¹³². Plany wojny z Turcją stanowiły szczególnie ważny aspekt projektowanego sojuszu, głównym celem którego – jak podkreślał Wacław Sobieski – miało być zapewnienie pokoju w obrębie świata chrześcijańskiego, w celu usunięcia Turków poza granice kontynentu¹³³. *Grand Dessein*, podobnie jak projekt Jerzego z Podiebradów, posiadał więc charakter istotnie ograniczony, a mające powstać w następstwie jego realizacji przymierze przybrałoby formę organizacji o charakterze regionalnym.

4. Zakończenie

Spośród trzech przedstawionych planów pokojowych jedynie *Tractatus pacis toti christianitati fiendae* Jerzego z Podiebradów ujęty został w normy prawne, stanowiąc go-

¹²⁹ „Je ne parle point de la Moscovie, ou Grande Russie. Ces vastes pays, quin’ont pas moins de six cens lieues de long, sur quatre cens de large, étant en grande partie encore idolâtres, et en partie schismatiques, comme les Grecs et les Arméniens, mais avec mille pratiques superstitieuses, qui ne leur laissent presque aucune conformité avec nous; outré qu’ils appartiennent à l’Asie, pour le moins autant, qu’à l’Europe, on doit presque les regarder comme un pays barbare, et les mettre dans la même classe que la Turquie, quoique depuis cinq cens ans on lui donne rang parmi les puissances chrétiennes” (*Memoires...*, s. 321–322). Por. W. Sobieski, *Henryk IV...*, s. 196, 219.

¹³⁰ „Le roi de France vingt mille hommes d’infanterie, quatre mille de cavalerie, vingt canons, dix vaisseaux ou galeres. L’Espagne, la Grande Bretagne, le Danemark, la Suède, la Pologne, pareil nombre que la France” (*Memoires...*, s. 326).

¹³¹ „La Pologne étan dans le même cas à peu près que la Hongrie, à caufe du voisinage du Turc, du Moscovite et du Tartare; elle serait pareillement devenue un royaume électif par les mêmes huit potentats, et l’on auroit augmenté ses forces, en lui appliquant toutes les conquêtes sur les infideles, qui confinent ses frontieres, et enterminant à son avantage les disputes qu’elle a avec ses voisins” (*ibidem*, s. 334).

¹³² Zob. W. Sobieski, *Henryk IV...*, s. 195–196.

¹³³ *Ibidem*, s. 194.

towy projekt umowy międzynarodowej. Wyróżniał się on na tle innych omawianych projektów szczegółowością oraz kompleksowością proponowanych rozwiązań. Obok regulacji odnoszących się do kwestii ustrojowych zawierał bowiem przepisy przyznające stronom umowy i ich poddanym odpowiednie środki prawne, służące realizacji jego podstawowych celów. Ponadto projekt Jerzego jako jedyny był znany na europejskich dworach, stanowiąc przedmiot negocjacji dyplomatycznych, wzbudzających duże zainteresowanie także wśród jego przeciwników, na czele ze zwalczającym go, jak się okazało – skutecznie papiestwem.

Przełomowy charakter projektu związku władców polegał na tym, iż pozbawiał on papieża i cesarza uprzywilejowanej pozycji w świecie chrześcijańskim, co było nie do pomyślenia jeszcze dla Pierre'a Dubois. Także autorzy *Nouveau Cynée* i *Grand Dessein* proponowali stworzenie nowego międzynarodowego porządku, w którym zdecydowanie ograniczona miałaby zostać rola dotychczasowych autorytetów, w tym zwłaszcza papiestwa, które, wobec podziałów wyznaniowych, nie stanowiło punktu odniesienia dla części państw mających należeć do projektowanych organizacji. *Tractatus pacis toti christianitati fiendae* już w XV wieku, podobnie jak przeszło półtora wieku później analizowane projekty francuskie, opierał się na zasadzie formalnej równości suwerennych państw, przyjętej za podstawę stosunków międzynarodowych w następstwie pokoju westfalskiego z 1648 r.

Zarówno projekt Jerzego z Podiebradów, jak i projekt Sully'ego opracowane zostały przez polityków i jako takie nie mogły abstrahować od politycznych realiów epoki, w której powstały. Dlatego też przewidziane w nich organizacje ograniczać się miały jedynie do państw chrześcijańskich i pomyślane zostały jako sojusze antytureckie, mające skoncentrować militarny potencjał swoich członków na walce z Imperium Osmańskim, uważanym wówczas za największe zagrożenie dla europejskiej cywilizacji. Jedynie więc projekt Crucégo, który wyszedł spod pióra myśliciela, zakładać mógł zaprowadzenie trwałego pokoju w wymiarze uniwersalnym. Jego pomysł utworzenia mającej służyć realizacji tego celu organizacji urzeczywistniony został dopiero w XX wieku w związku z powołaniem Ligii Narodów, a następnie Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Nowatorska idea Crucégo, oparcia światowego pokoju na swobodzie wymiany handlowej, towarzyszyła z kolei ojcom Europy i na poziomie regionalnym zrealizowana została po II wojnie światowej, na skutek powołania do życia Wspólnot Europejskich. Istotną cechą omawianych projektów stanowiło stworzenie systemu zbiorowego bezpieczeństwa. Szczególnie ważna z tego punktu widzenia była zasada wyrzeczenia się wojny we wzajemnych stosunkach, przyjęta później w pakcie Brianda-Kelloga z 1928 r., a następnie w Karcie Narodów Zjednoczonych z 1945 r.

Spoiwem łączącym wszystkie trzy projekty stała się ponadto idea tolerancji religijnej, bez której nie sposób wyobrazić sobie, nawet jeśli rozważaną jedynie teoretycznie, jakąkolwiek możliwość realizacji analizowanych projektów. Ideę tę najszerzej rozumiał Emeryk Crucé. W myśl przyjętych przez niego założeń musiałyby bowiem objąć ona różne religie, a nie tylko wyznania chrześcijańskie. W zdecydowanie węższy sposób postrzegał ją z kolei nastawiony na konfrontację z islamem Sully, ograniczając jedynie do katolicyzmu, luteranizmu i kalwinizmu. W przypadku projektu związku władców zasada tolerancji religijnej, choć nie została w nim wprost wyrażona, także musiała by stanowić podstawę funkcjonowania mającej powstać organizacji. W innej sytuacji

bowiem nie byłoby w niej miejsca dla Czech, które odrzucając warunki porozumienia ze Stolicą Apostolską, nie zamierzały rezygnować z husyckich form kultu i doktryny. Wprawdzie projektowane przez Jerzego przymierze, podobnie jak *République chrétienne* Sully'ego, nastawione miało być na walkę z Imperium Osmańskim, jednak wskazana w art. 13 możliwość zawarcia pokoju z Turkami, mogąca oznaczać w przyszłości perspektywę wzajemnej koegzystencji, zakładać musiała w istocie tolerancję także w stosunku do wyznawców islamu, nawet jeśli rozumianą jedynie jako tolerowanie istnienia „innego świata” poza granicami chrześcijaństwa. Wprowadzenie zasady tolerancji religijnej w obrębie poszczególnych związków międzypaństwowych było niezbędnym warunkiem zapewnienia trwałego pokoju pomiędzy ich członkami. Realizacji tego celu służyć miało nadanie projektowanym przymierzom określonych ram organizacyjnych, a w szczególności powołanie stałych instytucji, mających urzeczywistniać zasadę pokojowego rozwiązywania sporów, które śmiało możemy dziś uznać za prototyp współczesnego sądownictwa międzynarodowego.

Bibliografia

Źródła

- Acten der Ständetage Preussens*, wyd. M. Toeppen, t. V, Leipzig 1886.
- Archiwum Główne Akt Dawnych, Metryka Koronna, t. XI.
- Calvin J., *Déclaration pour maintenir la vraie foi...*, Genève 1554.
- Crucé E., *Le nouveau Cynée ou Discours des occasions et moyens d'establis une paix générale, & la liberté du commerce par tout le monde. Aux monarques et princes souverains de ce temps*, Paris 1623.
- Diary of an Embassy from King George of Bohemia to King Louis XI of France in the Year of Grace 1464*, wyd. A.H. Wratislaw, London 1871.
- Dubois P., *O odzyskaniu Ziemi Świętej. Traktat o krucjacie i pokoju*, wstęp, tłum. i komentarz M. Satora, Zabrze–Tarnowskie Góry 2017.
- Édict du Roy sur la pacification des troubles de ce Royaume. Donné à Nantes au mois d'Avril 1598 et publié en Parlement le 25 Fevrier 1599...*, Paris 1644.
- Memoires des saiges et royales Oeconomies d'estat, domestiques, politiques et militaires de Henry le Grand...*, Amsterdam 1638.
- Mémoires de Maximilien de Béthune Duc de Sully, Principal Ministre de Henri-Le-Grand, mis en ordre, avec des remarques, par M.L.D.L.D.L., nouvelle edition revue et corrigé*, t. 8, Londres 1778.
- Scriptores rerum Silesiacarum*, t. VIII, Breslau 1873, nr 158.
- Teksty źródłowe do nauki historii w szkole średniej*, z. 32: *Europa w dobie kontrreformacji*, w świetle źródeł przedstawił W. Pociecha, Kraków 1924.
- Tractatus pacis toti christianitati fiendae [w:] The Universal Peace Organization of King George of Bohemia a Fifteenth Century Plan for World Peace 1462/1464*, Prague 1964.
- Urkundliche Beiträge zur Geschichte Böhmens und seiner Nachbarländer im Zeitalter Georg's von Podiebrad (1450–1471)*, wyd. F. Palacký, *Fontes rerum Austriacum*, t. XX, Wien 1860, nr 295 A.

Urkundliche Beiträge zur Geschichte des Hussitenkrieges in den Jahren 1419–1436, t. 2, Prag 1873.

Opracowania

- Adamová K., *À propos de l'histoire de l'intégration européenne*, „Lirret-Annuaire” (École pratique des hautes études. Section des sciences historiques et philologiques) nr 15, Paris 1999–2000.
- Adamová K., Lojek A., *The Personality of the Czech King George of Poděbrady and his Peace Project of 1462–1464*, „Journal on European History of Law” 2014, t. 5, nr 1.
- Baboučková I., Boubín J., *Nejstarší český cestopis* [w:] J. Boubín a kol., *Hledání nové Evropy. Projekt krále Jiřího*, Praha 2015.
- Bachmann A., *Geschichte Böhmens*, t. 2, Gotha 1905.
- Baczkowski K., *Idea jedności europejskiej w średniowieczu* [w:] *Z dziejów prób integracji europejskiej od średniowiecza do współczesności*, red. M. Pułaski, Kraków 1995, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne” MC LXXVII, t. 18.
- Balch Th.W., *Éméric Crucé*, Philadelphia 1900.
- Bartoš F.M., *Návrh krále Jiřího na utvoření svazu evropských států*, „Jihočeský sborník historický” 1939, nr 12.
- Baszkiewicz J., *Henryk IV Wielki*, Warszawa 1995.
- Baszkiewicz J., *Historia Francji*, Wrocław 2004.
- Berger A., *Encyclopedic Dictionary of Roman Law*, Philadelphia 1953.
- Boubín J., *Projekt krále Jiřího. Jeho geneze, proměny a ztroskotání* [w:] J. Boubín a kol., *Hledání nové Evropy. Projekt krále Jiřího*, Praha 2015.
- Boulier J., *Jean Hus*, Bruxelles 1982.
- Bylina S., *Hussitica. Studia*, Warszawa 2007.
- Bylina S., *Rewolucja husycka. Przedświt i pierwsze lata*, Warszawa 2011.
- Bylina S., *Rewolucja husycka*, t. 2: *Czas chwały i zmierzchu*, Warszawa 2015.
- Bylina S., *Rewolucja husycka*, t. 3: *Kontrrewolucja i opór pokonanych*, Warszawa 2016.
- Cowan R., *Wojny, bitwy i wojownicy rzymscy*, tłum. E. Westwalewicz-Mogilska, Warszawa 2010.
- Czechowicz B., *Idea i państwo. Korona Królestwa Czech w latach 1457–1547*, cz. II: *Sic noster rex Jiřík czy occupator regni Bohemiae? Rządy w Koronie Jerzego z Podiebradów*, Wrocław 2017.
- Dybel K., Marczuk B., Prokop J., *Historia literatury francuskiej*, Warszawa 2005.
- Fanlo J.R., *Les fictions du »Grand Dessein« d'Henri IV chez Sully et chez Agrippa d'Aubigné*, „Albineana – Cahiers d'Aubigné” 2014: *Sully, le Ministre et le mécène. Actes du colloque international des 23 et 24 novembre 2012*, red. C. Huchard, M. Legrand, G. Schrenck.
- Fenet A., *Emeric Crucé aux origines du pacifisme et de l'internationalisme modernes*, „Miskolc Journal of International Law. Miskolci Nemzetközi Jogi Közlemények” 2004, nr 2.
- Grygiel J., *Jan Hus – męczennik czy heretyk?* [w:] *Historia vero testis temporum. Księga jubileuszowa poświęcona Profesorowi Krzysztofowi Baczkowskiemu w 70. rocznicę urodzin*, red. J. Smółucha, A. Waśko, T. Graff, P.F. Nowakowski, Kraków 2008.
- Grygiel J., *Jan Hus – pomiędzy świętością a herezją* [w:] *Jan Hus życie i dzieło. W 600. rocznicę śmierci*, red. A. Paner, M. Hintz, Gdańsk 2016.
- Heck R., *Czeski plan związku władców europejskich z lat 1462–1464 a Polska* [w:] *Studia z dziejów polskich i czechosłowackich*, red. E. i K. Maleczyńscy, t. I, Wrocław 1960.
- Hemleben S.J., *Plans for World Peace through Six Centuries*, Chicago 1945.
- Hinz M., *Jan Hus i Marcin Luter – kontynuacje i teologiczne uzupełnienia* [w:] *Jan Hus życie i dzieło. W 600. rocznicę śmierci*, red. A. Paner, M. Hintz, Gdańsk 2016.

- Horvat M., *Comparaison des projets de paix de Georges de Podiebrad avec les projets précédents et suivants* [w:] *Cultus pacis. Études et documents du »Symposium Pragense Cultus Pacis 1464–1964« commemoratio pacis generalis ante quingentos annos a Georgio Bohemiae rege propositae*, red. V. Vaněček, Prague 1966.
- Iwańczak W., *Katolicy i husyci w czasach Jerzego z Podiebradu* [w:] *Stosunki międzywyznaniowe w Europie Środkowej i Wschodniej w XIV–XVII wieku*, Warszawa 2002.
- Iwańczak W., *Paradoksy husytyzmu*, „Przegląd Humanistyczny” 2011, nr 1.
- Iwańczak W., *Wojny husyckie w kształtowaniu tożsamości narodowej Czechów* [w:] *Wojna, pamięć, tożsamość. O bitwach i mitach bitewnych*, Warszawa 2012.
- Jan Hus. *Życie, myśl, dziedzictwo*, red. P. Kras, M. Nodl, Warszawa 2017.
- Jaskóła P., *Jan Hus – prekursor reformacji XVI wieku*, „Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego” 2017, nr 2.
- Kantorowicz E.H., *Dwa ciała króla. Studium ze średniowiecznej teologii politycznej*, tłum. M. Michalski, A. Krawiec, Warszawa 2007.
- Kejř J., *Mírový projekt krále Jiřího z Poděbrad (Příspěvek k edici textu podle nevydaného rukopisu)*, „Právněhistorické Studie” 1963.
- Kükelhaus T., *Der Ursprung des Planes vom ewigen Frieden in den Memoiren des Herzogs von Sully*, Berlin 1893.
- Kybal V., *M. Jan Hus. Život a učení*, t. 1–3, Praha 1923–1931.
- Lange Ch.L., *Histoire de l'internationalisme*, t. I: *Jusqu'à la paix de Westphalie (1648)*, New York 1919.
- Lojek A., *George of Podiebrad Peace Project: United Nations Avant la Lettre* [w:] *System narodów zjednoczonych z polskiej perspektywy*, red. E. Cała-Wacinkiewicz et al., Warszawa 2017.
- Malý K., *Právní povaha mírového návrhu krále Jiřího z Poděbrad* [w:] J. Boubín a kol., *Hledání nové Evropy. Projekt krále Jiřího*, Praha 2015.
- Małysz B., *Najstarsza czeska relacja podróżnicza. Poselstwo Jerzego z Podiebradów do Francji w roku 1464 w świetle dziennika Jaroslawa*, Czeski Cieszyn 2004.
- Mansfield A., *Émeric Crucé's „Nouveau Cynée” (1623)*, *Universal Peace and Free Trade*, „Journal of Interdisciplinary History of Ideas” 2013, t. 4.
- Margraf H., *Über Georgs von Podiebrad Project eines christlichen Fürstenbundes zur Vertreibung der Türken aus Europa und Herstellung des allgemeinen Friedens innerhalb der Christenheit*, „Sybels Historische Zeitschrift” 1869, t. 21.
- Mažuranić V., *O „Ligi naroda”*, „Ljetopis Jugoslavenske Akademije Znanosti i Umjetnosti” 1919, z. 34.
- Meulen ter J., *Der Gedanke der Internationalen Organisation in seiner Entwicklung 1300–1800*, Haag 1917.
- Minois G., *Kościół i wojna. Od czasów Biblii do ery atomowej*, tłum. A. Szymanowski, Warszawa 1998.
- Montaigne de M., *Próby*, przeł. i przedm. opatrzył T. Boy-Żeleński, Kraków 2004.
- Nejedlý M., *Le premier projet d'union des États européens, conçu en Bohême dans les années 1463–1464 à l'initiative de Georges de Poděbrady, le „roi hussite” et de son conseiller français Antonio Marini de Grenoble*, „Prague Papers on the International Relations” 2008.
- Novotný V., *M. Jan Hus. Život a učení*, t. 1–2, Praha 1919.
- Odložilík O., *The Hussite King. Bohemia in European Affairs 1440–1471*, New Brunswick–New Jersey 1965.
- Outrata V., *Some Legal Principles Reflected in the Project and Their Historical Perspective* [w:] *Cultus pacis. Études et documents du »Symposium Pragense Cultus Pacis 1464–1964« commemoratio pacis generalis ante quingentos annos a Georgio Bohemiae rege propositae*, red. V. Vaněček, Prague 1966.
- Paner A., *Jan Hus*, Kraków 2002.

- Pastor L., *Geschichte der Päpste im Zeitalter der Renaissance*, Bd. 2, Freiburg im Breisgau 1886–1894.
- Pennington K., *Introduction to the Courts* [w:] *The History of Courts and Procedure in Medieval Canon Law*, red. W. Hartmann, K. Pennington, Washington, D.C. 2016.
- Pennington K., *The Prince and the Law 1200–1600. Sovereignty and Rights in the Western Legal Tradition*, Berkeley–Los Angeles–Oxford 1993.
- Pfister Ch., *Les „Economies royales” de Sully et le Grand Dessein de Henri IV*, „Revue historique” 1894, t. 56.
- Pogonowski J., *Projekt związku władców króla Jerzego z Podiebrad*, Warszawa 1932.
- Polišenský J.V., *Bohemia, the Turk and the Christian Commonwealth (1462–1620)*, „Byzantinoslavika” 1953, t. XIV.
- Polivka M., *George of Poděbrady and His Idea of European Security* [w:] *The Czech Contribution to Peace and War. From the Hussite Wars to NATO Membership*, Prague 2002.
- Prochaska A., *Sobór w Konstancji*, Kraków 1996.
- Satora M., *O arbitrażu – fragment traktatu ‘De recuperatione Terrae Sanctae’ Pierre’a Dubois. Tekst – tłumaczenie – komentarz*, „Zeszyty Prawnicze” 2015, nr 4.
- Schatz K., *Sobory powszechne. Punkty zwrotne w historii Kościoła*, tłum. J. Zakrzewski, Kraków 2001.
- Schusterová M., *Der Friedensvertrag Georgs von Podiebrad von 1464 vor dem Hintergrund der spätmittelalterlichen Vertragspraxis*, Osnabrück 2016.
- Sedlák J., *M. Jan Hus*, Praha 1915.
- Smołucha J., *Polityka kurii rzymskiej za pontyfikatu Piusa II (1458–1464) wobec Czech i krajów sąsiednich. Z dziejów dyplomacji papieskiej w XV wieku*, Kraków 2008.
- Smołucha J., *Stanowisko Kościoła rzymskiego wobec głównych problemów husytyzmu do końca epoki podiebradzkiej* [w:] *Jan Hus życie i dzieło. W 600. rocznicę śmierci*, red. A. Paner, M. Hintz, Gdańsk 2016.
- Smołucha J., *The Hussite movement in the perspective of the „Historia Bohemica” by Enea Silvio Piccolomini*, „Perspektywy Kultury” 2015, nr 2.
- Šmahel F., *Antoine Marini de Grenoble et son Mémorandum sur la nécessité d’une alliance anti-turque* [w:] *La noblesse et la croisade à la fin du Moyen Âge (France, Bourgogne et Bohême). Actes du colloque international tenu à Prague les 26 et 27 octobre 2007*, red. M. Nejedlý, J. Svátek, Toulouse 2009.
- Šmahel F., *Husitská revoluce*, t. 1–4, Praha 1995–1996.
- Šmahel F., *Husitské Čechy. Struktury, procesy, ideje*, Praha 2001.
- Šmahel F., *La révolution hussite, une anomalie historique*, préf. de J. Delumeau, Paris 1985.
- Šmahel F., *Rewolucja husycka*, t. 1–2, tłum. K. Ziolkowski, Oświęcim 2018.
- Sobieski W., *Henryk IV wobec Polski i Szwecji 1602–1610*, Kraków 1907.
- Wilson P.H., *Wojna Trzydziestoletnia 1618–1648. Tragedia Europy*, Oświęcim 2017.
- Witkowski W., *Aleksander This i Jan Kanty Wołowski wybitni prawnicy Królestwa Polskiego*, Lublin 2001.
- Wysmułek J., *Stos, od którego zgorzał cały kraj. Historia rewolucji husyckiej*, Kraków 2010.
- Vaněček V., *Eine Weltfriedensorganisation nach den Vorschlägen des böhmischen Königs Georg von Podiebrad und nach den Ideen des Johannes Amos Comenius*, Berlin 1963.
- Vaněček V., *The Historical Significance of the Peace Project of King George of Bohemia and the Research Problems Involved* [w:] *The Universal Peace Organization of King George of Bohemia a Fifteenth Century Plan for World Peace 1462/1464*, Prague 1964.